

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW DEREGULACJI
(NR 111)**
- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII, KLIMATU
I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 114)**

z dnia 27 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Deregulacji (nr 111) Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 114)

27 maja 2026 r.

Komisje: do Spraw Deregulacji i do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradujące na posiedzeniu pod przewodnictwem posłów: **Ryszarda Petru (Centrum)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Deregulacji oraz **Adama Dziedzica (PSL-TD)**, zastępcy przewodniczącego Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki (druk nr 2578).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wrochna** sekretarz stanu i **Konrad Wojnarowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Łukasz Tomaszewski** dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marcin Chromiński** naczelnik wydziału w Departamencie Efektywności Energetycznej i Kogeneracji Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Dominik Wasilewski** główny konsultant w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Grzegorz Onichimowski** prezes zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, **Agnieszka Radzimowska** dyrektor Departamentu Regulacji PGE SA, **Piotr Sosnowski** dyrektor Działu Regulacji Paliw Gazowych ORLEN SA, **Arkadiusz Szymański** dyrektor Pionu Ciepła i Energii PGE Energia Ciepła SA, **Tomasz Drzał** prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii i OZE, **Janusz Gajowiecki** prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, **Monika Gruźlewska** dyrektor Polskiego Towarzystwa Energetyki Ciepłej, **Paweł Konieczny** wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Słonecznej, **Marek Kulesa** dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią, **Maria Rzepecka** koordynator ds. analiz i regulacji Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii, **Jan Sakławski** wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Fotowoltaiki i Magazynowania Energii, **Jacek Szymczak** prezes zarządu Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie oraz **Olaf Jędruszek** doradca przewodniczącego Komisji do Spraw Deregulacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk**, **Jakub Stefański**, **Ziemowit Uździcki** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Deregulacji i Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Stwierdzam kworum.

Witam członków obu komisji oraz panów: Wojciecha Wrochnę, sekretarza stanu, i Konrada Wojnarowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, a także pana Grzegorza Onichimowskiego, prezesa zarządu PSE SA i przedstawicieli Inicjatywy Przedsiębiorcy dla Polski Sprawdzamy.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki, druk nr 2578. Projekt ustawy będzie uzasadniał minister energii. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że marszałek Sejmu 15 maja br. skierował rządowy projekt ustawy z druku nr 2578 do pierwszego czytania przez nasze połączone komisje. Zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę pana ministra Wojciecha Wrochnę o uzasadnienie projektu zawartego w druku nr 2578.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Wojciech Wrochna:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przyjęty przez Radę Ministrów dokument, o którym mamy sposobność teraz rozmawiać, to przede wszystkim pakiet związany z uproszczeniami. To jest w dużej mierze pakiet deregulacyjny, a zaproponowane deregulacje stanowią wynik prac dwóch zespołów. Pierwszy, kluczowy element pakietu stanowią deregulacje, których zakres został nam przekazany przez stronę społeczną w ramach akcji deregulacyjnej. Zaproponowane zmiany w dużej mierze dotyczą zagadnień deregulacyjnych w zakresie energii elektrycznej. Kluczowe jest tutaj uproszczenie rachunków za energię elektryczną. Natomiast drugi element pakietu to wynik prac zespołu ministerialnego, który też zaproponował szereg zmian o charakterze deregulacyjnym, upraszczającym albo pozwalającym na lepsze funkcjonowanie w tzw. podsektorze ciepłownictwa.

Teraz pozwolę sobie pokrótce przekazać państwu, jakie podstawowe zmiany wprowadza ta ustawa. Do najważniejszych kwestii deregulacyjnych w zakresie energii możemy zaliczyć, jak już wcześniej powiedziałem, zwiększenie przejrzystości rachunków za energię elektryczną poprzez wprowadzenie wymogu przekazania odbiorcy podsumowania rachunku, które zawiera informacje o najważniejszych pozycjach, tj. łączną kwotę do zapłaty, cenę za obrót, cenę za dystrybucję i okres obowiązywania umowy. Wprowadzamy w ten sposób pewien mechanizm, szanowni państwo, który mieści się w wymogach unijnego prawa dotyczących poszczególnych pozycji rachunku za energię elektryczną. Szereg pozycji, które dzisiaj są wykazywane, będzie musiało naturalnie zostać i oczywiście zostanie, natomiast wprowadzimy szereg nowych, opisowych elementów, które pozwolą zdecydowanie lepiej zrozumieć, co zawiera rachunek oraz ułatwią sposób jego odczytania. Chodzi o to, żeby użytkownik dokładnie wiedział, ile i za co płaci.

Istotne jest to, że obowiązek uczynienia rachunku bardziej przejrzystym, zostanie nałożony na przedsiębiorców energetycznych. Ta kwestia często pojawiała się we wcześniejszych dyskusjach. Ten obowiązek nie jest na razie obłożony żadnymi sankcjami, ponieważ uznaliśmy, iż na obecnym etapie nie ma potrzeby wprowadzania przepisów, które miałyby charakter zbyt represyjny. Będziemy oczywiście obserwować, jak ta ustawa działa, naturalnie, jeśli uzyska państwa poparcie, a następnie podpisze ją pan prezydent.

Wprowadzamy również zmianę formy korespondencji pomiędzy przedsiębiorcami i odbiorcami na formę elektroniczną, ale to oczywiście nie oznacza, że dotychczasowa forma papierowa nie będzie dopuszczalna.

Istotną zmianą będzie niewątpliwie zmiana dotycząca definicji pojęcia bezpośrednich strat ekonomicznych w umowach z odbiorcami. To się wiąże z ponoszeniem ewentualnych dodatkowych kosztów przy okazji rozwiązywania umów, a także z dość prostymi rzeczami, ale jak się okazuje mogącymi również przysparzać problemy, jak określenie terminu ustawiania liczników energii elektrycznej przy przyłączaniu odbiorcy do sieci.

Jeśli chodzi o zmiany w obszarze ciepła, to przede wszystkim należy zwrócić uwagę na zwolnienie z obowiązku zatwierdzania przez prezesa URE taryf ciepła dostarczanego bez pośrednictwa sieci ciepłowniczych odbiorcom prowadzącym działalność gospodarczą, a także zwolnienie z innego obowiązku, tj. z wymogu uzyskania koncesji dla nowego źródła w zakresie wytwarzania wyłącznie na potrzeby przemysłowych procesów technologicznych. W rzeczywistości dokonujemy zwolnienia z dwóch istotnych obowiązków administracyjnych w sytuacji, w której ciepło jest dostarczane na podstawie umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami.

Istotną zmianą, która była bardzo mocno oczekiwana przez wszystkich z sektora ciepłowniczego, jest określenie warunków uznania kotłów elektrycznych za źródła, z których to ciepło jest objęte obowiązkiem zakupu oraz określenie, kiedy ciepło z tych jednostek może być zaliczone jako ciepło pochodzące z OZE. To jest kluczowa kwestia z punktu widzenia spełniania warunków tzw. efektywnego systemu ciepłowniczego.

Wprowadzamy także uproszczenie w zakresie ustalania wysokości zwrotu z kapitału zaangażowanego w działalność gospodarczą polegającą na wytwarzaniu ciepła, jego dystrybucję oraz obrót. Zmieniamy także przepisy dotyczące promowania rozwoju kogeneracji w celu umożliwienia sprawniejszego składania wniosków oraz sprawniejszego rozstrzygania naborów i aukcji dotyczących wsparcia kogeneracji. Wprowadzamy również coś, czego do tej pory nie mieliśmy, czyli definicję magazynu ciepła lub chłodu.

Przedstawione zmiany zostały wypracowane w ministerstwie i one są oczekiwane przez sektor ciepłowniczy.

Proszę państwa, powtórzę jeszcze raz – rozmawiamy dziś o zmianach, które mają charakter upraszczający i deregulacyjny. To nie jest ustawa, która ma charakter systemowy, więc z pełną świadomością, że nie regulujemy wszystkiego, staramy się uregulować te rzeczy, które bez zmian o charakterze systemowym zmniejszą codzienne obciążenia regulacyjne obowiązujące przedsiębiorców albo dzięki wprowadzeniu pewnych nowych definicji i rozwiązań pozwolą im prowadzić biznes w sposób efektywniejszy, tzn. zarówno z korzyścią dla biznesu, jak i dla odbiorców, bo po prostu będzie to biznes efektywniejszy kosztowo.

W projekcie ustawy zawarliśmy również szereg rozwiązań umożliwiających uwzględnienie w kosztach uzasadnionych działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych w zakresie wytwarzania ciepła wartości 30% dodatkowych darmowych uprawnień do emisji... To jest istotna zmiana, która pozwoli jednocześnie na efektywne wykorzystanie darmowych uprawnień oraz inwestycje w obniżenie emisyjności sektora i obniżenie rachunków.

Wprowadzamy w tej ustawie także pewne rozwiązania o charakterze technicznym, również upraszczające, takie jak na przykład – zgodnie z postulatem ministra sprawiedliwości – wyłączenie z pobierania przez komisje kwalifikacyjne opłat za sprawdzenie kwalifikacji osób zajmujących się eksploatacją sieci oraz urządzeń i instalacji w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi sprawiedliwości.

Dostosowujemy również obowiązki sprzedawców w zakresie informowania odbiorców o kosztach związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy na czas określony, wprowadzamy uproszczenia dla przedsiębiorstw ciepłowniczych w zakresie obowiązków sprawozdawczych – chodzi m.in. o przekazywanie informacji zgodnie z wymogami określonymi w art. 7b ust. 5 ustawy Prawo energetyczne. Te wszystkie zmiany mają realnie pomóc przedsiębiorcom.

Proponujemy wprowadzenie kilku drobnych zmian o charakterze legislacyjnym i technicznym do przepisów, które zostały przyjęte całkiem niedawno w ramach ustawy UC84. Dokonujemy m. in. korekty oczywistej omyłki o charakterze pisarskim, technicznym, żeby te przepisy nie budziły żadnych wątpliwości.

Podsumowując – ustawa ma charakter deregulacyjny, niesystemowy i zmniejsza obciążenia regulacyjne tam, gdzie jest to możliwe. Wprowadzamy istotne zmiany wynikające z efektów prac prowadzonych przez ministerstwo w zakresie systemu ciepłowniczego, jak np. uznanie kotłów elektrycznych za źródła, z których ciepło jest objęte obowiązkiem zakupu i może być zaliczone jako pochodzące z OZE, co ma znaczenie z punktu widzenia spełnienia wymogów tzw. efektywnego systemu ciepłowniczego. To są oczywiście pożądane i niezbędne zmiany.

To tyle tytułem ogólnego uzasadnienia, ale jesteśmy oczywiście gotowi do dyskusji.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Suski, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, panie ministrze, zacznę od tego, że ustawa, zgodnie z tytułem, ma dotyczyć deregulacji w zakresie energetyki, ale moim zdaniem ona powinna mieć inny tytuł, ponieważ to jest raczej nadregulacja przepisów w zakresie energetyki.

Ustawa wprowadza bowiem szereg nowych zapisów, a jeżeli chodzi o stare przepisy, to zmienia się tylko tyle, że odbiorcy, którzy dotychczas dostawali rachunek na papierze, będą musieli złożyć stosowne żądanie prowadzenia korespondencji w postaci papierowej, żeby nadal otrzymywać rachunek w niezmienionej formie. Inaczej mówiąc – podstawowym sposobem przekazywania rachunków będzie droga elektroniczna. Czym to się kończy, widzimy na przykładzie doręczeń sądowych. Jeśli ktoś w porę nie zajrzy do swojej skrzynki poczty elektronicznej, to potem ma problem. Obawiam się, że tutaj może być podobna sytuacja.

Żałujemy jednak, że przechodzimy na e-doręczenia, jakoś dałoby się to wytłumaczyć, ale jeżeli już, to moim zdaniem kolejność działań powinna być inna, tzn. rezygnacja z dostarczania rachunków w formie papierowej powinna następować na prośbę czy żądanie osób albo firm, które takie rachunki otrzymują. Tymczasem ma być na odwrót, tzn. dopiero na żądanie zainteresowanych forma papierowa ma zostać przywrócona. Jeśli ktoś się nie zorientuje na czas, że dokonano zmiany procedury i po prostu nie będzie zaglądał do skrzynki z korespondencją elektroniczną, to może przestać opłacać rachunki z bardzo prostej przyczyny, ponieważ w swoim mniemaniu najzwyczajniej nie będzie ich otrzymywał. Po czasie okaże się, że rachunki wysyłano

drogą elektroniczną, ale wtedy osoba, która ich nie opłacała, będzie miała już problem. Moim zdaniem to jest bardzo realne zagrożenie, ponieważ niektórzy ludzie narażą się na kary całkowicie nie z własnej winy.

Druga uwaga dotyczy przejrzystości rachunków. Z przedstawionych materiałów wynika, że odbiorcy w gospodarstwie domowym będą mogli dostawać fakturę w rozumieniu przepisów, ale będą również mogli otrzymać informację podsumowującą w języku niespecjalistycznym, zawierającą łączną kwotę do zapłaty oraz kwotę do zapłaty za odbiór i za usługi dystrybucyjne w danym okresie obowiązywania umowy. Zwracam jednak uwagę, że jest wyraźnie napisane, iż podsumowanie nie stanowi integralnej części faktury i nie jest także załącznikiem do faktury. Krótko mówiąc, w rozumieniu przepisów będzie to tylko czysto propagandowa informacja, która nie będzie łączyła się z tym, ile ktoś ma do zapłaty ani nie będzie to dokument pokazujący, skąd wzięły się pozycje na rachunku. Można powiedzieć, że to będzie coś na kształt ulotki reklamowej. Moim zdaniem taka informacja powinna znaleźć się na rachunku. To tam należy wyszczególnić, co, ile kosztuje, jaka jest cena poszczególnych elementów składowych związanych z dostarczaniem energii elektrycznej. Zgłosimy oczywiście stosowną poprawkę w drugim czytaniu, ponieważ stoimy na stanowisku, że obywatele powinni otrzymywać precyzyjną informację na rachunku za energię, a nie jakieś propagandowe ulotki. Zresztą tylko informacja na rachunku umożliwia późniejsze odwołanie się czy zakwestionowanie wyliczonych kwot. Podsumowanie, o którym jest mowa w projekcie ustawy, nie stanowi integralnej części faktury ani nie jest załącznikiem do faktury i to jest bardzo jasno napisane. Mówiąc krótko, to jest po prostu zwykły pic na wodę, fotomontaż.

Proszę państwa, w projekcie ustawy znajdujemy niestety masę przypisów, które zwiększają różne obowiązki – wyszczególnianie pewnych kwestii, podawanie, co i w jakim działaniu jest wynikiem osiągnięcia neutralności klimatycznej itd. Nowe regulacje są zawarte na kilkunastu stronach projektu, natomiast zmianom, które można byłoby uznać za zmiany o charakterze deregulacyjnym, poświęcono zaledwie dwa czy trzy zapisy. Dlatego powtarzam, że to jest projekt ustawy nadregulującej rynek energetyczny, a nie ustawy, która ten rynek ma deregulować.

Dużo zaproponowanych przepisów budzi nasze wątpliwości. Na przykład nowa regulacja, która stanowi, że jeśli chce się ubiegać o dopłatę – chodzi o ceny i stawki opłat za udział ciepła ze źródeł odnawialnych – to wszystko musi być precyzyjnie wyszczególnione. Naprawdę nie wiem, w jaki sposób wytwórca będzie mógł wykazać, która energia pochodzi z OZE, bo w sieci nie ma przecież rozróżnienia, chyba że w tym celu będzie musiał podpisywać stosowne umowy z dostawcami i później udowadniać, że dana ilość energii pochodzi ze źródeł OZE. To jest przykład rozwiązania, proszę państwa, które stanowi nadregulację rynku.

Kolejna kwestia to dostarczanie ciepła do odbiorcy lub grupy odbiorców, które odbywa się bez pośrednictwa sieci. Moim zdaniem ten przepis jest nieprecyzyjny. Czy tu chodzi o sieć ogólnie dostępną? Jeżeli ktoś wytwarza energię, to przecież posiada jakąś sieć, choćby wewnętrzną na osiedlu czy w przedsiębiorstwie. Uważam, że powinno zostać doprecyzowane, o jaką sieć tutaj chodzi. Z kolei gdzie indziej jest mowa o sieciach ogólnie dostępnych, a w niektórych punktach nie ma wyszczególnienia.

Ta cała ustawa – myślę, że można tak powiedzieć – stanowi kontynuację pewnej religii czy kultu odnawialnych źródeł energii. Znajdujemy w niej liczne preferencje dla energii odnawialnej, ale oczywiście trzeba wykazać, że określony procent ciepła jest generowany ze źródeł odnawialnych, bo tylko wówczas można liczyć na dotację. Z drugiej strony, proszę zauważyć, cały czas dotujemy energię odnawialną.

Poza tym mamy także określony procentowy udział energii elektrycznej z odnawialnych źródeł w krajowym systemie, ale to będzie jednocześnie dodatkowy element sprawozdawczości, czyli znów wbrew nazwie ustawy nie mamy do czynienia z deregulacją, tylko z kolejnymi regulacjami.

To tyle uwag, jeśli chodzi o przepisy ogólne, ale w projekcie znajdują się także pewne regulacje szczegółowe, których – przyznam się szczerze – po prostu nie rozumiem. Na przykład stwierdzenie, że zmodernizowana mała jednostka generacji wchodząca w skład istniejącego źródła nie może dostać wsparcia, jeżeli jest połączenie pomiędzy jednostkami kogeneracji w tej jednej jednostce. Skąd taki przepis? Jeżeli ktoś rozbudowuje taką instalację, to dlaczego nie może połączyć swoich jednostek? Być może jest w tym jakaś logika, ale dla mnie to jest niezrozumiałe.

Szanowni państwo, zapowiadam, że zgłosimy poprawki do tego projektu, choć generalnie mamy oczywiście dużo zastrzeżeń odnośnie do idei wspierania odnawialnych źródeł energii, tych

wszystkich ETS-ów, które niszczą nie tylko polską, ale także europejską gospodarkę. Po prostu przestajemy być konkurencyjni z powodów ideologicznych.

Projekt ustawy, delikatnie mówiąc, budzi wątpliwości. Dlatego zapowiadam, że zgłosimy poprawki i jeżeli one zostaną uwzględnione, wówczas będziemy się zastanawiać nad ewentualnym poparciem tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Marek Wesoły.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, o sprawach związanych z fakturami powiedział już mój kolega Marek Suski, oczywiście całkowicie popieram jego stanowisko. Nie możemy doprowadzić do wykluczenia cyfrowego, jeśli chodzi o użytkowników energii elektrycznej, czyli produktu, z którego korzystają wszyscy Polacy, bez względu na wiek, co do jednego. Energia elektryczna jest niezbędna do normalnego życia i funkcjonowania, dlatego nie możemy iść drogą zaproponowaną w projekcie ustawy. Ponieważ z energii elektrycznej korzystamy wszyscy, tę okoliczność muszą uwzględniać obowiązujące przepisy. Mam tu na myśli zarówno uwarunkowania wskazane przez Marka Suskiego, jak i pewne ograniczenia związane z korzystaniem z elektronicznych kanałów komunikacji wynikające z zaawansowanego wieku niektórych Polaków.

Proszę państwa, ja pójdę jednak o krok dalej, jeśli chodzi o uwagi do rozpatrywanego projektu ustawy. Uważam, że ta większość zapisów ustawy służy po prostu promocji energii z OZE. Przy pomocy tej ustawy, zresztą po raz kolejny, wprowadza się do polskiego systemu prawnego przepisy, które preferują OZE. Być może 10 lat temu nie byłoby w tym niczego zdrożnego i dziwnego, ale dziś, kiedy cała Europa dyskutuje o problemie, który jest skutkiem m.in. chorej, niepoważnej i niczym nieuzasadnionej polityki w zakresie zielonej energii, w zakresie polityki klimatycznej, kiedy widzimy, jakie skutki to przyniosło, jak Europa ubożeje, jak bardzo jesteśmy niekonkurencyjni, kiedy Europa zastanawia się dzisiaj, jak powoli z tego wyjść, jak zrobić unik, żeby uratować swoją gospodarkę, to my w tym samym czasie za pomocą ustawy deregulacyjnej wpisujemy wprost, z nazwy, politykę klimatyczną do kwestii związanych z regulowaniem taryfy. Dla mnie to jest rzecz kuriozalna. Po co to państwo robicie? Kompletnie tego nie rozumiem.

Pan minister powiedział, że celem tych działań jest obniżenie cen energii. Panie ministrze, proszę podać mi chociaż jeden przykład mechanizmu wprowadzającego OZE i politykę klimatyczną, który spowodowałby w Europie obniżkę ceny energii. Wszyscy mamy problemy związane z wprowadzeniem tej polityki i dlatego mamy dzisiaj ogromne ceny energii. To nie jest tajemnicą ani dla pana, ani dla mnie, ani dla zwykłego Polaka czy przedsiębiorcy. Dzisiaj już wszyscy o tym wiemy. Dlatego zadaję pytanie: po co my to robimy? Po co nadal brniemy w coś, co zostało po prostu zdezaktualizowane poprzez fakty? Moim zdaniem zupełnie niepotrzebnie zmierzamy w tę stronę.

Panie ministrze, rozumiem, że ministerstwo próbuje dzisiaj znaleźć magazyny energii na nadwyżki energii wyprodukowanej z niestabilnych źródeł odnawialnych, bo mamy z tymi nadwyżkami olbrzymi problem w sieci. Ja to naprawdę doskonale rozumiem i wiem, że mechanizmy, które państwo wprowadzacie, mają załatwić m.in. tę sprawę. OZE mają otrzymać kolejny mechanizm, dzięki któremu, być może, uda się gdzieś upchnąć nadwyżki energii, bo teraz producenci tej energii są po prostu odłączani. Nadwyżek wyprodukowanej energii nasz system nie jest w stanie przyjąć i dlatego próbujemy tę energię gdzieś upchnąć. Dlaczego jednak dzieje się to kosztem ostatecznego odbiorcy?

Podam tylko przykład przepisu z tej ustawy. Jestem przekonany, proszę państwa, że zapłaci za to na końcu odbiorca. Mam na myśli gwarantowane 7% zwrotu z kapitału, które URE, zgodnie z ustawą, będzie musiało uwzględnić w taryfie. Panie ministrze, czy gwarantowany zwrot w wysokości 7% będzie oznaczać obniżkę ceny dla odbiorcy ciepła? Oczywiście nie. To nie będzie żadna obniżka, ponieważ ustawa gwarantuje 7% zwrotu z kapitału. W efekcie taryfa będzie wyższa, ponieważ jeśli ktoś zainwestuje w OZE, wyda na ten cel jakieś środki, to będzie miał gwarantowane 7% zwrotu z kapitału. To oznacza, że organ ustalający taryfę, czyli URE, będzie musiał uwzględnić te koszty i dlatego taryfa będzie zdecydowanie wyższa dla odbiorcy końcowego, czyli dla zwykłego Polaka i dla przedsiębiorcy.

Być może z tej ustawy skorzystają ci, którzy działają na rynku OZE i są producentami, ponieważ tworzy ona preferencyjne warunki dla ich działalności, ale nie znajduję w tej ustawie

żadnych mechanizmów, dzięki którym zostałaby obniżona cena energii dla zwykłego obywatela, a to właśnie ta kwestia powinna dzisiaj leżeć najbardziej na sercu rządowi i jego ministrom. Uważam, że wszyscy, ponad podziałami politycznymi, powinniśmy myśleć o tym, jak obniżyć ceny ciepła dla polskich przedsiębiorstw z sektora energochłonnego oraz jak obniżyć ceny ciepła dla Polaków. To powinno nas dzisiaj absorbować, tymczasem państwo proponuje ustawę, która zwiększa istniejące problemy. Polityka Zielonego Ładu zostaje wprost przeniesiona do ustawy, która miała zderegulować kwestię taryfową.

W tej chwili jestem zdecydowanie przeciwny przyjęciu tej ustawy. Jeżeli jako Prawo i Sprawiedliwość będziemy zgłaszać poprawki, to na pewno będą one bardzo istotne, ponieważ nie zgadzamy się z filozofią tego projektu.

Panie ministrze, dzisiaj trzeba odchodzić od polityki Zielonego Ładu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję. Pan poseł Kowalski, proszę bardzo.

Poseł Janusz Kowalski (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w mojej ocenie ten projekt powinien oczywiście trafić do kosza. Słusznie stwierdził przewodniczący Marek Suski, że ponowne uderzenie w seniorów oznacza zwiększenie niebezpieczeństwa wykluczenia cyfrowego. Ten przepis został już raz zawetowany przez pana prezydenta. Oczywiście teraz została wprowadzona jakaś drobna korekta, ale ona nie zmienia logiki tego przepisu.

W mojej ocenie, a jak sądzę także w ocenie większości posłów, powinno być tak, że seniorzy, szczególnie ci, którzy są wykluczeni cyfrowo, co do zasady powinni móc korzystać dalej z papierowej wersji rachunków i powinni wreszcie przestać być namawiani przez różnych dziwnych sprzedawców, żeby skorzystali z wersji elektronicznej. To po pierwsze.

Po drugie, przy okazji rozpatrywania projektu ustawy mówicie państwo o oszczędnościach, a przecież dziś doszło do bezczelnego skoku na kasę. Rząd, który tak jest wspierany przez pana Ryszarda Petru, który teraz rozmawia przez telefon, zgłasza chyba najbardziej bezczelny projekt ustawy w tym roku – 400 mln zł na dopłaty do emerytur dla artystów, tych artystów, którzy w sekcji Silni Razem wspierają koalicję 13 grudnia. Do ich emerytur wypłacanych przez ZUS będą dopłacać także najmniej zarabiających Polacy, m.in. ci seniorzy, o których przed chwilą była mowa.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

To jest inna ustawa, panie pośle.

Poseł Janusz Kowalski (niez.):

Tak, panie przewodniczący, ale rząd jest ten sam. Wiem, że pan przewodniczący w tej chwili wybiera się do rządu i chce zostać ministrem rozwoju, dlatego chciałbym, żeby dbał pan o polskich przedsiębiorców.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Skąd pan to wie?

Poseł Janusz Kowalski (niez.):

Tak się o tym pisze, panie przewodniczący. Oczywiście ja życzę panu dobrze, dlatego uważam, że najlepiej dla pana byłoby, gdyby został pan jednak w Sejmie i nie wchodził w skład tego bezradnego rządu...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Janusz Kowalski (niez.):

Niech pan wykorzysta szansę, zostanie w Sejmie, a teraz po prostu zgłasza za odrzuceniem projektu tej ustawy, bo on jest naprawdę bardzo niedobry. Mam także nadzieję, że poprzez pan wniosek, jeżeli takowy zostanie złożony, o odwołanie pani Cienkowskiej za ten bezczelny skok na kasę, za to, że chce finansować nie tylko świadczenia dla Polaków, ale również m.in. dla artystów z Ukrainy i uchodźców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Na temat pani minister Cienkowskiej i tej ustawy chętnie z panem porozmawiam, kiedy indziej, natomiast teraz proponuję, żebyśmy skupili się na projekcie ustawy z druku nr 2578.

O ile dobrze pamiętam, zgłaszał się jeszcze pan poseł Zubowski. Bardzo proszę.

Posel Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Panowie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na nieco inny aspekt tego projektu.

W rozpatrywanej ustawie zaproponowano kilkanaście nowych rozwiązań, które są oczywiście dyskusyjne, ale przynajmniej część z nich na pewno warta jest rozważenia. Proszę jednak zauważyć, że w ocenie skutków regulacji podana została informacja, że ten pakiet zmian, nad którym dzisiaj pracujemy, to efekt zapowiedzenia przez pana Donalda Tuska tzw. przełomowego roku 2025. Proszę państwa, jeżeli to miał być faktycznie rok przełomu, a projekt, o którym dzisiaj dyskutujemy, to efekt pracy zespołu odpowiadającego za ten przełom, to bardzo delikatnie mówiąc powiedziałbym, że efekty są raczej mizerne. Pewne kwestie zostały uszczegółowione, być może nawet doprecyzowane – nie twierdzę, że to nie ma znaczenia – ale w żadnym wypadku nie możemy powiedzieć, że powstało coś przełomowego. Tym bardziej, że Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych wielokrotnie na swoich ostatnich posiedzeniach miała okazję usłyszeć o tym, co jest potrzebne polskiej energetyce i wprowadzenie czego powinno stanowić prawdziwy przełomem.

I poproszę jeszcze o potwierdzenie jednej informacji, panie ministrze. Jeżeli bowiem zajrzemy do oceny skutków regulacji, to się okaże, że OSR w horyzoncie 10 lat nie wykazuje żadnego wpływu tych zmian ani na budżet państwa, ani na finanse jednostek samorządu terytorialnego. Proszę państwa, jak wiadomo, herbata nie robi się bardziej słodka od mieszania łyżeczką. W tym przypadku mówi się nam, że mamy przyjąć projekt, który nie niesie ze sobą żadnych kosztów ani nie generuje żadnych zysków. 2 plus 2 to zawsze będzie 4. 1 plus 3 to też będzie 4 i 3 plus 1 to również nadal będzie 4.

Szanowni państwo, moim zdaniem zaproponowana zmiana przepisów nie zasługuje po prostu na przywiązywanie do niej tak wielkiej wagi, jaką państwo chcielibyście jej nadać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Również dziękuję. Teraz pan poseł Stanisław Lamczyk, bardzo proszę.

Posel Stanisław Lamczyk (KO):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, transformację energetyczną jest rzeczywiście trudno zrozumieć denialistom klimatycznym. Dlatego oni nie rozumieją, że od nowa, oddolnie buduje się społeczność energetyczna, że tworzą się spółdzielnie energetyczne i że już w takich spółdzielniach cena energii spada. Mogłbym tu podać przykłady spółdzielni energetycznych, w których ceny spadły do poziomu 1/3 pierwotnych cen z powodu wyeliminowania kosztów przesyłu. W takich spółdzielniach wdraża się również pełną cyfryzację i one naprawdę od dawna bardzo oczekują zmian, które są przewidziane w rozpatrywanym projekcie ustawy. Mam tu na myśli np. odejście od scentralizowanego podejścia URE do taryf w ciepłownictwie czy zawieranie umów pomiędzy przedsiębiorcami. To zresztą nie jest nic innego jak RED II, która mówi o tych sprawach. Praca została wykonana, panie pośle, ale przecież nie zawsze trzeba ponosić gigantyczne koszty, żeby osiągnąć zakładany efekt.

Proszę państwa, jeżeli ktoś naprawdę zainteresuje się tą tematyką, to zauważy, że proponowana regulacja przyniesie efekty zarówno ludziom, jak i lokalnym społecznościom. W tej chwili budujemy rozproszoną społeczność energetyczną rozproszoną, która będzie bezpieczna, bo takie są oczekiwania. Ponieważ zależy nam na bezpiecznej energetyce, dlatego tworzymy ją właśnie w taki sposób, tj. poprzez budowę systemu energetyki rozproszonej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz głos ma przedstawiciel strony społecznej. Proszę się przedstawić.

Dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią Marek Kulesa:

Marek Kulesa, Towarzystwo Obrotu Energią. Szanowni panowie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysokie Komisje, szanowni państwo, TOE reprezentuje sprzedawców energii elektrycznej, zarówno tych największych, jak i tych nieco mniejszych, niezależnych, którzy dopiero zdobywają rynek. W związku z tym chciałbym się odnieść głównie do kwestii leżących na styku sprzedawca-odbiorca końcowy, czyli nasz klient, bez którego nie byłoby oczywiście żadnych zmian, a przede wszystkim bez którego nie byłoby żadnego rynku energii.

Pierwsza rzecz to przejście na elektroniczny kanał kontaktu. Popieramy zaproponowaną zmianę, ona jest oczywiście znacząca w stosunku do wcześniejszej sytuacji, ale zwracam państwa uwagę na art. 8. Zgodnie z tym artykułem wszyscy, którzy odbierają korespondencję w formie papierowej, zostają nadal przy tym sposobie kontaktu, natomiast wprowadzenie elektronicznego kanału kontaktu stanowi jedynie ułkon w stronę tych, którzy chcieliby przejść na taki sposób kontaktowania się, ale z różnych powodów na razie tego nie zrobili. To nie jest zatem przymus, tylko możliwość. Przynajmniej naszym zdaniem.

Poza tym wydaje się nam – tu powiem więcej – że taki zapis w ustawie powinien się znaleźć, tylko on oczywiście nie będzie dotyczył tych grup klientów, o których mówili panowie posłowie, natomiast znajdzie on zastosowanie w przypadku klientów, dla których standardem jest dzisiaj kontakt poprzez kanał elektroniczny.

Druga kwestia to podsumowanie informacji dla klienta. Była już o tym dziś mowa. Szanowni państwo, tego typu informacja jest już prezentowana przez sprzedawców, zwłaszcza tych największych. Już dzisiaj zamieszczamy ją na naszych fakturach. Można powiedzieć, że to się dzieje niejako równolegle, tzn. odbiorca otrzymuje fakturę i dodatkowo na pierwszej stronie znajduje się podsumowanie poszczególnych wydatków.

W tym momencie chciałbym podziękować Ministerstwu Energii, z którym dość szeroko dyskutowaliśmy, w jaki sposób taka informacja powinna zostać uproszczona, żeby klient bez problemu ją zrozumiał. Klient zwykle jest po prostu zarzucany rozmaitymi opłatami. Nam zależało na tym, aby pójść krok dalej, tzn., żeby klient otrzymywał tylko tę uproszczoną informację, ale zarówno ze względu na uwarunkowania unijne, o czym wspominał pan minister, jak również ze względu na naszą ustawę o rachunkowości, okazało się to niewykonalne. Ale oczywiście taki kierunek zmian wydaje nam się jak najbardziej właściwy.

Warto także zauważyć, szanowni państwo, że dotychczas te uproszczone informacje wyglądały bardzo różnie i de facto zależały od woli sprzedawcy, który je prezentował. Szczególnie mniejsi sprzedawcy, zwłaszcza ci niezależni, czasami grali niezbyt uczciwie i uwypuklali tylko te elementy, które były najważniejsze z ich punktu widzenia. Zdaniem Towarzystwa Obrotu Energią oraz zrzeszonych u nas sprzedawców ujednolicenie formy streszczeń dla klienta jest na pewno krokiem w dobrą stronę, wręcz proklienckim.

Jedyna wątpliwość, którą mamy, dotyczy wysokości odszkodowań. Wydaje nam się, że z punktu widzenia zapisów art. 4j ust. 3b i 3c nie ma korelacji z już istniejącym ust. 3a, a powiedziałbym wręcz, że występuje tam rozbieżność w zakresie użytych wyrazów. Mamy także bardzo duże wątpliwości, czy w tym przypadku nie doszło jednak do nadregulacji. Dwie dyrektywy mówią nam o mikro-, małych przedsiębiorstwach i gospodarstwach domowych, natomiast w tym przedłożeniu znajduje się także odniesienie do średnich przedsiębiorców. Na ręce przewodniczącego przesłaliśmy w tej sprawie odpowiednie pismo, a gdy będziemy szczegółowo zajmować się tym przepisem, jestem oczywiście gotów do powiedzenia jeszcze kilku zdań na ten temat. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Zgłosił się jeszcze pan poseł Zyska, proszę bardzo.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysokie Komisje, szanowni państwo, panie ministrze, to jest ustawa, która małymi kroczkami idzie w dobrą stronę, ale tak naprawdę trzeba jednak powiedzieć, że niestety marnujecie państwo czas. Kadencja Sejmu nieubłaganie upływa i za chwilę czas wam się skończy, natomiast problemy, które występują dziś na rynku energii, piętrzą się coraz bardziej i wciąż pozostają nierozwiązane.

W kwestii rachunku i wysyłania informacji do klientów zgadzam się z panem przewodniczącym Markiem Suskim. Jeżeli chcecie państwo komunikować się bardziej transparentnie z punktu widzenia odbiorców indywidualnych, to trzeba byłoby chyba zmienić sam rachunek, który otrzymuje klient. Nie wiem, czy do tego potrzebna jest ustawa, może wystarczy rozporządzenie, ale niewątpliwie wszyscy operatorzy powinni wystawiać swoje faktury dla odbiorców końcowych w taki sam sposób. Rachunki muszą być po prostu bardziej czytelne i bardziej zrozumiałe. Odbiorca energii musi wiedzieć, za co płaci.

Nie zgadzam się natomiast z moimi przedmówcami w kwestii rzekomego wykluczenia części społeczeństwa w wyniku przekazywania rachunków za energię drogą elektroniczną.

Projekt ustawy gwarantuje klientom możliwość wyboru sposobu otrzymywania faktur. Można wybrać opcję tradycyjną – pocztą w formie papierowej – i naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, żeby klient zachował dotychczasowy sposób komunikacji z dostawcą energii.

Pytanie, które chcę zadać panu ministrowi, dotyczy kotłów elektrycznych, w związku z określeniem w ustawie warunków pozwalających na uznanie ciepła z tych źródeł za ciepło z OZE. Proszę doprecyzować, w jaki sposób ma to się dokonać. Energia ma przecież swoje źródła i należą do nich także paliwa kopalne. Czy w związku z tym należy oczekiwać jakiegoś teoretycznego odejścia od tej oceny i źródło w postaci kotła elektrycznego wystarczy, aby je fikcyjnie uznać za odnawialne?

I jeszcze bardzo ważna kwestia nawiązująca do dyrektywy ETS. Proponujecie państwo 30% darmowych uprawnień do emisji CO₂ dla wytwórców ciepła. To jest bardzo dobre rozwiązanie, które faktycznie zmierza w kierunku obniżenia ceny ciepła, tylko jak się to ma w tej chwili do dyskusji związanej z weryfikacją systemu ETS? Czy tutaj państwo to jakoś wstępnie prenotyfikowaliście? Czy były prowadzone rozmowy z Komisją Europejską? Chodzi o to, żeby się nie okazało, iż wprowadzimy takie rozwiązanie do ustawy, a ono nie zostanie potem przyjęte, bo trzeba było tę kwestię notyfikować w KE.

Ostatnia rzecz. Na początku powiedziałem, że tracicie państwo czas. 12 lutego br. pan prezes Grzegorz Onichimowski, który bierze udział w dzisiejszych obradach, przedstawił na posiedzeniu Komisji do spraw energii raport NCAE na temat ulg sieciowych dla przemysłu w zakresie tariff dystrybucyjnych. Z tego raportu, który mam w tej chwili przed sobą, dowiedzieliśmy się, że w Republice Federalnej Niemiec możliwe jest do 90% ulgi w kosztach sieciowych dla przemysłu, we Francji 81% ulg w kosztach sieciowych dla przemysłu, w Hiszpanii 80%, w Wielkiej Brytanii do 90%, w Portugalii 75–85% w zależności od regionu itd. Ulgi są stosowane także w Belgii i w Stanach Zjednoczonych.

W ustawie deregulacyjnej zajmujecie się państwo kwestiami, które być może są fajne z takiego punktu widzenia, że można je odpowiednio zaprezentować. Tak jak powiedział pan poseł Zubowski – ma to być rzekomo jakiś przełom, tylko że ta deregulacja de facto takiego przełomu nie czyni. Przełomu zatem nie ma, a państwo niestety tracicie z pola widzenia rzeczy fundamentalne, które są niezbędne z punktu widzenia konkurencyjności naszej gospodarki. Ja doskonale wiem, że to nie jest ta ustawa i że pan minister pewnie odpowie mi, że to nie ta ustawa, ale właśnie tym bardziej chcę zapytać, dlaczego najpierw nie zostanie przyjęta ustawa, która proponuje specjalne taryfy dla odbiorców energochłonnych, dla przemysłu, ulgi w zakresie przesyłu i dystrybucji energii dla polskiej gospodarki, dla polskiego przemysłu? Zamiast tego państwo zajmujecie się tym, jak napisać rachunek za energię, żeby on był bardziej zrozumiały dla klienta. Być może to jest także potrzebne, ale przyjmijcie jakąś hierarchię potrzeb, ponieważ nasza gospodarka pilnie wymaga dzisiaj ratunku, a tymczasem wy zajmujecie się kwestiami drugorzędnymi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie pośle. Powoli zmierzamy do końca dyskusji, ale zgłosił się jeszcze pan poseł Tchórzewski. Panie pośle, dużo już zostało powiedziane, więc byłbym zobowiązany, gdyby odniósł się pan do innych kwestii niż koledzy.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Powiem coś innego niż koledzy, panie przewodniczący. Zwracam uwagę, że rozmawiamy dziś o deregulacji, a nawet Towarzystwo Obrotu Energią wyraźnie wskazuje, że wprowadzone do projektu zmiany niektórych ustaw pozostają ze sobą w sprzeczności i mogą prowadzić do nadmiernego przeregulowania rynku i istotnych problemów interpretacyjnych przy ich stosowaniu. Jesteśmy więc w takiej sytuacji, że ta ustawa ma dobre intencje, ale na pewno spowoduje przeregulowanie rynku.

Dlatego biorąc pod uwagę zakres zmian oraz to, co się stanie z odbiorcami energii elektrycznej, jakimi są emeryci i renciści – temu trzeba się szczególnie przyjrzeć – rozpatrywany projekt ustawy wymaga moim zdaniem dodatkowego przepracowania, i to bardzo solidnego. W związku z tym składam wniosek formalny o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, został zgłoszony wniosek formalny. Zanim jednak poddam go pod głosowanie, pan minister odniesie się jeszcze do uwag, które zostały zgłoszone przez posłów. Proszę, panie ministrze.

Później przegłosujemy wniosek formalny. Proszę, żeby posłowie w międzyczasie przygotowali się do głosowania.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Szanowni państwo, postaram się bardzo sprawnie odpowiedzieć na zadane pytania. Na początku mojej pierwszej dzisiejszej wypowiedzi wyraźnie zazaczyłem, że ta ustawa nie ma charakteru systemowego. To nie jest ustawa, która wszystko dereguluje, ani to nie jest ustawa, która dotyczy europejskiej polityki klimatycznej. To jest natomiast ustawa, która tam, gdzie można pewne rzeczy upraszczać, stara się je upraszczać.

Zgadzam się z tym, na co wskazał pan poseł Zyska – mówili o tym też chyba inni posłowie, ale tę ostatnią wypowiedź zapamiętałem najbardziej – a mianowicie, że ustawa nie reguluje kluczowych problemów polskiej energetyki, ale to nie było celem tej ustawy. Zwracam uwagę, że kluczowe problemy polskiej energetyki w dużej mierze wynikają dzisiaj z innych powodów, m. in. z dużych opóźnień w procesie transformacji oraz z niedostosowania pewnych wymogów regulacyjnych do specyfiki polskiej transformacji. Tylko że to jest zupełnie inny temat i my nad nim też oczywiście pracujemy.

Dyskusja na temat systemu ETS została przez polski rząd zainicjowana, mamy konkluzje Rady Europejskiej, mamy list przewodniczącej von der Leyen do liderów na szczyt europejski, w którym mówi się po raz pierwszy o tym, żeby zmienić pewne zasady funkcjonujące w systemie ETS. Opóźnione zostało także wejście w życie systemu ETS2. Przypomnę w tym momencie, że chodzi o rozwiązania, które funkcjonują, ale nie zostały wprowadzone przez ten rząd i o rozwiązania, które nie zostały wprowadzone przez Unię w czasie, kiedy w Polsce funkcjonował obecny rząd. Jeśli chodzi więc o problemy dotyczące europejskiej polityki klimatycznej, to w ich sprawie można oczywiście występować, ale z pewnością nie do nas.

Teraz kilka uwag odnośnie do bardziej szczegółowych kwestii. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o faktury, to mówimy o rozwiązaniu, w którym faktury elektroniczne są uproszczeniem. To rozwiązanie było postulowane przez sektor, to nie my je wymyśliliśmy, ale uznaliśmy, że to jest dobry pomysł. Elektroniczne faktury będą jednak obowiązywać w przypadku nowych umów. Te podmioty, które w swoich umowach mają wskazane doręczenia papierowe, pozostaną przy tego typu doręczeniach. Natomiast jeśli te osoby wyrażą zgodę na doręczenia elektroniczne, będą otrzymywać rachunki drogą elektroniczną.

Uwzględniamy oczywiście to, co napisał pan prezydent w uzasadnieniu weta. W poprzednim rozwiązaniu zgoda na fakturę w postaci elektronicznej pozwalała na ewentualne bonifikaty, co zostało uznane za przerzucenie kosztów na odbiorców, którzy nie korzystają z doręczenia elektronicznego.

Zwracam także uwagę na fakt, że jeśli ktoś wyraziłby zgodę na rachunek elektroniczny, ale z jakichś przyczyn nie otrzymałby tego rachunku, to zanim takiej osobie zostanie odłączony prąd, będą zastosowane wszystkie procedury przewidziane w prawie energetycznym, w tym notyfikowanie takiemu odbiorcy listem poleconym zaległości z tytułu opłat za faktury. Zostanie on także ostrzeżony, że może zostać odcięty od dostaw energii. Nigdy zatem nie będzie miała miejsce sytuacja, że ktoś nie opłaci rachunku, bo przeoczył maila i w konsekwencji zostanie pozbawiony dostaw energii elektrycznej.

Jeżeli natomiast chodzi o to, jak ta faktura będzie opisana – to jest istotny element pakietu deregulacyjnego – to chcę zauważyć, że element opisowy nie może stanowić integralnej części faktury, ponieważ byłoby to niezgodne, czy raczej niemożliwe do połączenia z wymogami ustawy o podatku VAT. Takie rozwiązanie nie jest możliwe, a poza tym w grę wchodzi w tym przypadku także implementacja przepisów unijnych, które określają, co powinno znajdować się na fakturze. Nie możemy pewnych elementów usunąć z faktury, ale zależy nam, żeby ona była maksymalnie czytelna i zrozumiała. I na tym polega uproszczenie. To jest pewnego rodzaju nakładka na fakturę, którą dzisiaj otrzymują odbiorcy. Skoro jednak otrzymujemy informacje, że niektóre pozycje faktury są nieczytelne albo niezrozumiałe, to staramy się temu w jakiś sposób zaradzić.

Proszę państwa, dyskusja o polityce klimatycznej czy udziale OZE w systemie energetycznym to nie są oczywiście tematy dzisiejszej debaty, jednak pozwolę sobie powiedzieć, że to nie jest tak, iż zwiększenie udziału OZE w systemie powoduje wzrost kosztów dostarczania energii. Jestem pewnie ostatnią osobą, która będzie na energię elektryczną patrzeć wyłącznie przy zastosowaniu współczynnika LCOE, czyli wyłącznie kosztu wytworzenia. Patrząc oczywiście na cały

system elektroenergetyczny, ale, proszę państwa, nie można kwestionować faktów. Weźmy choćby przykład Hiszpanii – rok 2018, ok. 30% udziału OZE w systemie i cena energii elektrycznej na poziomie ok. 100 euro za megawatogodzinę i rok 2026, wzrost udziału OZE do 65% i cena za megawatogodzinę powyżej 40 euro. Tego nie da się w żaden sposób połączyć z tezą, że wzrost udziału OZE powoduje automatycznie wzrost kosztu energii.

Powtarzam jeszcze raz – jestem ostatnią osobą, która będzie patrzeć wyłącznie na koszt energii, a pomijać koszty systemowe. My podchodzimy pragmatycznie do zwiększania udziału OZE w systemie i robimy to w taki sposób, żeby całościowe koszty systemowe były obniżane. Sądzę, że bardziej szczegółowo będzie mógł się do tego odnieść pan prezes Onichimowski.

Natomiast jeżeli chodzi o kotły elektryczne i możliwość ich zastosowania oraz kwalifikacji jako ciepła pochodzącego z OZE, m.in. na potrzeby zakwalifikowania do efektywnego systemu, to jest to rozwiązanie, które ma temu sprzyjać i docelowo obniżać koszty energii, koszty systemów oraz możliwości wykorzystania ciepła z tych systemów, które będą kwalifikowane jako efektywne.

Padło także pytanie o warunki kwalifikowania energii. Odpowiadam – dokona się to na podstawie aktualnego miksu oraz tego, ile OZE znajduje się w systemie. Te dane będą dostarczane przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Jeżeli chodzi o kwestie gwarantowanego zwrotu z kapitału na potrzeby tych inwestycji, to w tym przypadku chodzi o zwrot z kapitału zainwestowanego. Taki zwrot już dzisiaj funkcjonuje w przepisach – nie mniej niż 7% dla infrastruktury OZE i ciepła odpadowego. To już dzisiaj mamy, na przykład w art. 45 ust. 1 pkt 16, a więc nie wprowadzamy żadnego nowego rozwiązania, a jedynie doprecyzujemy przepisy. Tam, gdzie sytuacja jest regulowana i podlega taryfowaniu, zwrot z kapitału na poziomie 7% jest raczej zwrotem standardowym.

Kolejna rzecz – kwestia podniesiona przez przedstawiciela TOE. W naszej ocenie te przepisy nie stoją w sprzeczności z ust. 3a, gdyż ten ustęp dotyczy jedynie najsłabszej grupy odbiorców, a nowe przepisy, które są m.in. efektem prac zespołu deregulacyjnego w zakresie zwiększonej ochrony odbiorców, odpowiadają na postulat strony społecznej w kwestii braku posiadania dostatecznej informacji o sposobie wyliczania odszkodowania za wcześniejsze rozwiązanie umowy przez odbiorców będących średnimi przedsiębiorstwami. Wskazanie maksymalnej wielkości odszkodowania zostało zawężone jedynie do nowej kategorii umów na czas oznaczony z gwarancją ceny i nie dotyczy wszystkich umów. Uważam, że w tym zakresie nie ma sprzeczności. My po prostu wskazujemy sposób wyliczania i tylko o tym ten przepis mówi, ale jesteśmy oczywiście gotowi, żeby w trakcie szczegółowego rozpatrywania ustawy odnieść się konkretnie do zgłoszonych uwag podczas omawiania poszczególnych artykułów.

Zanotowałem sobie jeszcze jeden wątek – dostarczanie ciepła bez pośrednictwa sieci. Oczywiście jest tak, jak mówi pan przewodniczący, tzn. do przesyłu ciepła potrzebna jest sieć, natomiast my mówimy w tym przepisie o sieci w rozumieniu regulacyjnym, a nie w rozumieniu fizycznym. Być może to będzie wymagać doprecyzowania, jeszcze się temu przyjrzymy. Chodzi mi o sformułowanie „bez pośrednictwa sieci”. Zastanowimy się, czy nie lepszym byłoby „bez pośrednictwa sieci, która podlega obowiązkowi regulacyjnemu” – chodzi o sieć w znaczeniu infrastrukturalnym. Wrócimy do tej kwestii w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy.

Proszę państwa, to tyle. Jeśli pan prezes Onichimowski chciałby coś jeszcze dodać, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pan prezes chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Prezes zarządu polskich Sieci Elektroenergetycznych SA Grzegorz Onichimowski:

Bardzo krótko. Kontynuując wątek, którego dotknął pan minister, chcę przytoczyć kilka liczb. W ubiegłym roku w Stanach Zjednoczonych ponad 90% inwestycji w energetykę to były inwestycje w energetykę odnawialną. W tym roku to będzie 95%. Zwracam uwagę, że to są dane dotyczące Stanów Zjednoczonych, które, przynajmniej, jeśli chodzi o aktualną administrację, nie są jakoś specjalnie przyjazne wobec odnawialnych źródeł energii.

Jeden z panów posłów raczył być powiedzieć o magazynach energii. Proszę państwa, największe skupisko magazynów energii znajduje się w Teksasie. Ten stan też jest rządzony przez republikanów, *by the way*, i na jego obszarze znajduje się obecnie 57,6 GWh baterii, a więc magazynów energii, które służą do równoważenia systemu.

My wyczekujemy magazynów energii jak kania dżdżu, bo magazyny to oczywista obniżka kosztów prowadzenia systemu. To są po prostu tanie usługi systemowe.

Proszę państwa, żeby uruchomić blok węglowy dla celów systemowych, tzn. jak nam jest potrzebna rezerwa, to musimy go uruchamiać 8 godzin wcześniej. Z kolei magazyn energii jesteśmy w stanie przywołać w ciągu sekund. Trzeba po prostu widzieć i wiedzieć, jak się zmienia technologia. Koszty odnawialnych źródeł energii, na przykład fotowoltaiki, w ciągu ostatnich kilkunastu lat spadły o 95%. W obszarze magazynów energii koszty spadły o ponad 93%, a w obszarze wiatru o ponad 75%. W tym samym czasie wszystkie paliwa kopalne zdrożały i to w sposób zasadniczy. Jeśli popatrzymy na ceny węgla, gazu i ropy sprzed 20 lat i na ceny dzisiejsze, to zobaczymy, jak wypada takie porównanie. Dlatego mówienie, że cena energii rośnie w Europie i na świecie ze względu na OZE, a nie ze względu na ceny paliw kopalnych, jest stawianiem sprawy na głowie. Tyle mam w tej sprawie do powiedzenia.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, zarządzam głosowanie.

Kto z pań i panu posłów jest za odrzuceniem w pierwszym czytaniu projektu ustawy z druku nr 2578? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 26 posłów. Za było 8, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że projekt ustawy nie został odrzucony.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Czy ktoś z państwa ma uwagi do zaproponowanego tytułu ustawy? Pan poseł Marek Suski, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Uważam, że tytuł powinien brzmieć następująco: „Ustawa o zmianie niektórych ustaw w zakresie energetyki”, czyli proponuję skreślenie wyrazów „w celu dokonania deregulacji”. Zwracam uwagę, że w trakcie dyskusji stwierdzono, iż ustawa wprowadza szereg nowych rozwiązań, a pan minister Wrochna przyznał, że niektóre przepisy są doprecyzowane, czyli de facto wprowadzamy znaczną ilość nowych przepisów.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Rozumiem, panie pośle, że proponuje pan korektę tytułu ustawy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Skrócenie tytułu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Naszym zdaniem to jest ustawa deregulująca.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czyli przeciw.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Chcemy pozostawić tytuł w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem nowego tytułu ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez przewodniczącego Marka Suskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wyjaśniam, że głosowanie przeciw oznacza głos za pozostawieniem dotychczasowego tytułu ustawy. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 23 posłów. Za było 6, przeciw 17, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł ustawy w wersji przedłożenia.

Proszę państwa, wspólnie z przewodniczącym Suskim ustaliliśmy, że art. 1, ponieważ jest dosyć obszerny, będziemy rozpatrywać zmianę po zmianie, natomiast pozostałe artykuły rozpatrzmy całościowo. Proszę, żeby Biuro Legislacyjne także odnotowało przyjętą procedurę.

Art. 1 zmiana nr 1. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie ma uwag, zmiana została rozpatrzona.

Art. 1 zmiana nr 2. Czy są uwagi do tej zmiany? Pan Marek Suski, bardzo proszę.

Posel Marek Suski (PiS):

Z dyskusji, która się przed chwilą odbyła, wynika – tak przynajmniej niektórzy twierdzą – że osoby otrzymujące dotychczas rachunki w postaci papierowej będą je otrzymywać nadal. Jednak w projekcie ustawy jest zapisane, że korespondencja z odbiorcami energii będzie prowadzona przy pomocy środków komunikacji elektronicznej, czyli przez internet, chyba że odbiorca zażąda, aby korespondencja była mu dostarczana w postaci papierowej. A zatem, jak wynika z brzmienia przepisu, tylko na żądanie będzie można otrzymywać rachunki na papierze. Proponuję odwrócenie tej zasady, tzn., żeby regułą było dostarczanie rachunków w formie papierowej, a na żądanie odbiorców przez internet, czyli w drodze elektronicznej. Jeśli odbiorcy wyraźnie tego nie zażądata, nadal będą otrzymywać rachunki w postaci papierowej.

Moim zdaniem czytając ustawę wprost w dotychczasowym brzmieniu obywatele nie dowiedzą się, że rachunki za energię przestaną do nich przychodzić pocztą, tylko będą im dostarczane drogą elektroniczną. Nie chcę nikogo obrazić, dlatego podam swój przykład. Codziennie dostaję kilkadziesiąt maili na skrzynkę elektroniczną i też mógłbym w tej korespondencji przeczytać rachunek za energię, tym bardziej że on nie będzie się chyba jakoś specjalnie odróżniał od pozostałej korespondencji.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie pośle. Czy przygotował pan stosowną poprawkę?

Posel Marek Suski (PiS):

W tej chwili nie, ale pewnie zgłosimy ją w drugim czytaniu, żeby nie musieć jej teraz pisać „na szybko”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę, panie mecenasie. Rozumiem, że w sprawie zmiany nr 2.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący, dziękuję. Konrad Nietrzebka, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, dwie sprawy. Pierwsza – art. 1 zmiany nr 2 i nr 4 to przepisy, które znalazły się już w uchwalonej ustawie z druku nr 1310, zawetowanej przez pana prezydenta. I druga – zwracamy uwagę na aktualne brzmienie ust. 2 w art. 3a, który stanowi, że odbiorca może wyrazić zgodę na przekazywanie korespondencji za pomocą środków komunikacji elektronicznej. To jest uwaga dotycząca dyskusji, która odbyła się wcześniej.

Jednocześnie, panie przewodniczący, chcemy prosić Wysokie Komisje o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania niezbędnych korekt legislacyjnych w rozpatrywanym projekcie ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Oczywiście udzielamy państwu takiego upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękujemy. Jeśli chodzi o zmianę nr 2, to chcielibyśmy jeszcze zapytać wnioskodawców o jedną kwestię. W trzecim wierszu tego przepisu zawartego w ust. 1 w art. 3a pojawia się sformułowanie mówiące o odrębnych przepisach. Prosimy o doprecyzowanie, jeśli jest taka możliwość, o jakich odrębnych przepisach jest mowa w tym artykule. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę przedstawicieli ministerstwa o ustosunkowanie się do tych uwag.

Zastępca dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Energii Ksenia Ludwiniak:

Dzień dobry, Ksenia Ludwiniak, Ministerstwo Energii. Jeżeli chodzi o uwagę legislatora dotyczącą sformułowania „odrębne przepisy”, to wyjaśniam, że w prawie energetycznym mamy zawartą regulację, że kiedy odbiorca przestanie opłacać rachunki i przedsiębiorstwo energetyczne zdecyduje o wstrzymaniu dostaw, to wtedy musi ono takiego odbiorcę poinformować o tym fakcie na piśmie. W takie przypadki my nie ingerujemy. Inny przykład – operator może stosować komunikaty radiowe, kiedy ogłasza stopnie zasilania. W takie przypadki także nie ingerujemy i oczywiście nikomu nie będziemy wysyłać maili, że pojawiło się zagrożenie bezpieczeństwa dostaw energii. Nie zamierzamy także doprecyzowywać innych generalnych przepisów,

które mówią o stanach zagrożenia, określają rodzaje korespondencji i sposoby komunikacji. Nie doprecyzowujemy sformułowania „odrębne przepisy”, żeby przy okazji nie narazić się na ryzyko, że pominiemy jakieś przypadki, zarówno występujące obecnie, jak i mogące pojawić się dopiero w przyszłości.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję. Proszę, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Grabarczyk:

W związku z zapowiedzianą przez pana przewodniczącego Suskiego poprawką, która ma zostać zgłoszona podczas drugiego czytania, chcemy zauważyć, że w art. 8 ustawa przewiduje stosowne przepisy intertemporalne dotyczące kwestii informacyjnych, więc jeśli zapowiadana poprawka miałyby się faktycznie pojawić w drugim czytaniu, należy pamiętać, że artykuł przejściowy również będzie wymagał wprowadzenia stosownej zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Na razie poprawka nie została zgłoszona.

Stwierdzam, że zmiana nr 2 w art. 1 została rozpatrzona.

Art. 1 zmiana nr 3. Czy są jakieś uwagi? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców. W ust. 3b, który otrzymuje nowe brzmienie, prawie na końcu pojawia się sformułowanie „sposób wyliczenia strat ekonomicznych, o których mowa w ust. 3a”. Zwracamy uwagę, że zarówno w ust. 3a, do którego mamy odesłanie, jak i obecnym brzmieniu ust. 3b, jeśli jest mowa o stratach ekonomicznych, to używa się sformułowania o „wysokości bezpośrednich strat ekonomicznych”. Pytanie do wnioskodawców jest następujące: czy nie należałoby dostosować proponowanego brzmienia ust. 3b do sformułowania mówiącego o „wysokości bezpośrednich strat ekonomicznych”? Czy może określenie użyte w nowym brzmieniu ust. 3b jest czymś innym niż to, które występuje wcześniej w ust. 3a?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Poproszę o stanowisko przedstawicieli ministerstwa.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Potwierdzam, że w zmienianym ust. 3b odwołujemy się do pojęcia użytego w ust. 3a, czyli naszą intencją było użycie sformułowania „sposób wyliczenia wysokości bezpośrednich strat ekonomicznych”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję. Proszę, przedstawiciel strony społecznej.

Dyrektor Biura TOE Marek Kulesa:

Panowie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysokie Komisje, jak sygnalizowałem wcześniej, w art. 4j ust. 3b dostrzegamy sprzeczność, ponieważ bezpośrednich strat ekonomicznych nie jesteśmy w stanie wyliczyć. To jest bowiem coś, co już nastąpiło. Jesteśmy natomiast w stanie wyliczyć koszty i odszkodowania, o których mowa w ust. 3a i to jest właśnie ta sprzeczność. Ona nie dotyczy tylko wyrazu „bezpośrednich”, ale również modelu, który posłuży do wyliczeń.

W związku z powyższym zaproponowaliśmy odpowiednią poprawkę i zgłaszamy się z prośbą do państwa posłów o przejęcie tej poprawki albo o przeprowadzenie na ten temat dyskusji z przedstawicielami Ministerstwa Energii.

Wydaje nam się także, że w ust. 3b, ale nie tylko w nim, mamy do czynienia ze wspomnianą w dyskusji nadregulacją. Dyrektywy bowiem wyraźnie określają, że tego typu działanie powinno być charakterystyczne dla gospodarstw domowych oraz małych- i mikroprzedsiębiorstw, natomiast my je rozszerzamy na średnie firmy, a przecież, szanowni państwo, średnie firmy to w tym przypadku oznaczają całkowicie inne produkty.

I ostatnia kwestia. Wydaje nam się, że w przypadku ust. 3c zaproponowany model też nie jest właściwy, ponieważ obiorca może nam przecież wypowiedzieć umowę na czas oznaczony, np. 12 miesięcy plus jeden dzień, tak jak to zostało przyjęte w niedawnej ustawie UC84. Problem leży w tym, że takie wypowiedzenie możemy otrzymać zarówno w pierwszym miesiącu obowiązywania

umowy, jak i w miesiącu dwunastym, a my nie wiemy, jak będą się kształtowały ceny na giełdzie, które stanowią dla nas podstawę.

Dlatego zwracamy się z prośbą o to, żebyśmy mogli wskazać poniesione koszty i wysokość odszkodowania albo – jeżeli to nie jest możliwe – sposób wyliczenia start ekonomicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Jeśli chodzi o stanowisko TOE, to naszym zdaniem nie ma tutaj sprzeczności z dyrektywą. Dyrektywa mówi bowiem o przepisach dotyczących wypowiedzenia umowy na czas oznaczony przez określone grupy przedsiębiorców i tam średnich przedsiębiorców rzeczywiście nie ma. My w żadnym razie nie ingerujemy w te przepisy, ponieważ ust. 3b mówi o sposobie wyliczenia wysokości bezpośrednich strat ekonomicznych. Chodzi więc de facto o pokazanie sposobu, czyli ten przepis ma charakter edukacyjny i nie dotyczy wypowiedzania umów, nie stanowi przesłanki wypowiedzenia umowy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, w kontekście dyskusji, która miała miejsce przed momentem, chcemy zauważyć, że należałoby to doprecyzować i przede wszystkim wyjaśnić kwestie merytoryczne. W związku z tym zwracamy uwagę na pewną rozbieżność terminologiczną, ale to jest jednak uwaga o charakterze stricte merytorycznym i w ramach upoważnienia nie możemy dokonać żadnej zmiany. Taką zmianę może wprowadzić poprawka, która ewentualnie zostałaby przejęta przez któregoś z posłów na obecnym etapie prac lub w trakcie drugiego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Na razie nikt z posłów nie zgłasza chęci przejęcia poprawki. Stwierdzam, że zmiana nr 3 w art. 1 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 4? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolejne pytanie do wnioskodawców. W drugim wierszu dodawanego przepisu, czyli w ust. 6i, pojawia się sformułowanie „fakturę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług”. Mamy w związku z tym pewną wątpliwość, bo kiedy spojrzymy na przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, to w art. 2 pkt 31 znajdziemy definicję faktury, natomiast w pkt 32 mamy definicję faktury elektronicznej. Czy stosując takie zawężenie, tzn. używając sformułowania „faktura w rozumieniu przepisów”, nie obawiacie się państwo, iż mogą pojawić się pewne wątpliwości interpretacyjne związane z rozumieniem tego pojęcia? Jeżeli bowiem dokładnie przyjrzymy się rozwiązaniom, których dotyczy ten przepis, to dojdziemy do wniosku, że de facto chodzi o fakturę zdefiniowaną w art. 2 pkt 31 oraz pkt 32, czyli zwykłą i elektroniczną. Zwracamy na to uwagę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że art. 1 zmiana nr 4 została rozpatrzona... Jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 4, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy jeszcze jedno pytanie. Proszę państwa, intencją tego przepisu jest nałożenie na sprzedawców energii obowiązku przekazywania wraz z fakturą przejrzystych i zrozumiałych podsumowań informacji w niej zawartych. W związku z tym chcemy zapytać wnioskodawców, czy przewidujecie państwo, ponieważ w tej wersji projektu nie ma takich przepisów, ewentualne sankcje za niedotrzymanie takiego obowiązku? W obrocie prawnym istnieją oczywiście przepisy, które nie są sankcjonowane, natomiast w przypadku, kiedy ustawa nakłada pewne obowiązki, wydaje się, że logiczną konsekwencją powinny być sankcje za niedopełnienie nakładanych obowiązków.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Ja już o tym mówiłem. To jest ustawa deregulacyjna i nie chcemy zaczynać deregulacji od wprowadzania nowych regulacji w postaci sankcji. Jesteśmy więc przeciwko wprowadzeniu sankcji, pomimo nałożenia obowiązku.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 4 została rozpatrzona.

Art. 1 zmiana nr 5. Czy są uwagi? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcemy zwrócić uwagę na trzy kwestie w zmianie piątej w lit. b. Pierwsza uwaga dotyczy sformułowania „Przedsiębiorstwo energetyczne prowadzące działalność w zakresie przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej”. Biorąc pod uwagę obecne brzmienie ustawy Prawo energetyczne właściwszym sformułowaniem w tym miejscu byłoby „Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej”, bo właśnie takie sformułowanie jest stosowane najczęściej.

Bardzo proszę wnioskodawców o zajęcie stanowiska w kwestii ewentualnej zmiany zapisu. Jeśli uznacie państwo, że należy jej dokonać, to wprowadzimy ją w ramach otrzymanego upoważnienia.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Poprosimy o korektę w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Druga uwaga dotyczy sformułowania znajdującego się nieco dalej. Chodzi nam o wyrazy sformułowanie „prowadzącego działalność” użyte w sformułowaniu „od przedsiębiorstwa energetycznego prowadzącego działalność w zakresie obrotu energią elektryczną”. Naszym zdaniem, zarówno z uwagi na obecne brzmienie prawa energetycznego, jak i prawa przedsiębiorców, sformułowanie mówiące o „prowadzeniu działalności” należałoby zamienić na „wykonywanie działalności”. Analogiczna zmiana nastąpiłaby w art. 1 pkt 11 i 12. Wprowadzimy te korekty w ramach upoważnienia, oczywiście po wcześniejszym ich potwierdzeniu przez wnioskodawców.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Zgoda, poprosimy o wprowadzenie tej zmiany.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Trzecia uwaga dotyczy dalszego brzmienia tego samego przepisu, chodzi o sformułowanie, które mówi o kompleksowej umowie sprzedaży energii elektrycznej. Czy w państwa ocenie – to jest pytanie do wnioskodawców – mając na uwadze definicję, a w zasadzie skrót zawarty w art. 3 pkt 6b ustawy Prawo energetyczne, nie należałoby się w tym miejscu posłużyć sformułowaniem, którego skrót jest już wprowadzony? Zamiast „kompleksowej umowy” zapisalibyśmy „umowy kompleksowej”, bo tego właśnie dotyczy skrót.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Tak, zgoda. Prosimy o dokonanie korekty w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

I jeszcze jedna uwaga. Prawie na końcu tego przepisu pojawia się sformułowanie „powinna nastąpić”. Czy z uwagi na wątpliwości związane z funkcjonowaniem w obrocie prawnym czasownika modalnego nie powinniśmy zrezygnować z tego sformułowania na rzecz wyrazów „która następuje”? W ten sposób pozbedziemy się czasownika modalnego.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Zgoda, prosimy o zapisanie „która następuje”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

I ostatnia kwestia – chodzi o dalsze wyrazy „21 dni od daty otrzymania informacji”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę o ciszę na sali.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czasami użycie takiego sformułowania ma oczywiście określony cel, natomiast w tym przypadku chcemy zapytać, czy państwa intencją nie było objęcie tym przepisem konkretnego dnia? Jeśli tak, to proponujemy użyć sformułowania „21 dni od dnia otrzymania informacji”. Czy takie sformułowanie nie byłoby bardziej właściwe?

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Tak, takie sformułowanie jest bardziej właściwe – „od dnia”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Wprowadzimy korektę w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie, za te wszystkie uwagi. Stwierdzam, że zmiana piąta została rozpatrzona wraz z korektami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Pan poseł Dziedzic ma poprawkę do tej zmiany. Bardzo proszę.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Poprawka proponuje, żeby nadać następujące brzmienie w art. 1 pkt 6 lit. c: „c) dodaje się ust. 99 w brzmieniu: 9. Prezes URE, na wniosek ministra właściwego do spraw energii, przekazuje gromadzone sprawozdania, o których mowa w ust. 5 pkt 1, oraz sporządza i przekazuje zestawienia informacji w nich zawartych”.

Proponowana zmiana ma charakter merytoryczny i zmierza do doprecyzowania oraz uelastycznienia zakresu informacji przekazywanych przez prezesa URE, przy jednoczesnym zapewnianiu spójności i przejrzystości projektowanych regulacji. Chodzi o to, że zakres informacji oczekiwanych przez ministra właściwego do spraw energii będzie każdorazowo określany we wniosku ministra kierowanym do prezesa URE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie zgłaszamy uwag do poprawki, która nakłada na prezesa URE obowiązek przekazywania tych sprawozdań oraz sporządzania i przekazywania zestawień, w tym zakresie nie mamy żadnych wątpliwości.

Natomiast chcielibyśmy zauważyć, że żaden inny przepis, zarówno ustawy nowelizowanej, jak i ustawy nowelizującej, nie przesądza, że takie sprawozdania mają być gromadzone i że ma być sporządzane zestawienie informacji w nich zawartych. Inaczej mówiąc, o obowiązku gromadzenia sprawozdań oraz sporządzania i przekazywania zestawień dotyczących informacji zawartych w tych sprawozdaniach prezes URE dowie się z ust. 9, który de facto mówi o nie tyle obowiązku gromadzenia i sporządzenia dokumentów, ile o obowiązku ich przekazywania.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko przedstawicieli rządu wobec zgłoszonej poprawki?

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Dziękuję za tę poprawkę, ona jest dobra. Zgadzamy się na jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czy po uwadze pana mecenas podtrzymuje pan swoją poprawkę, panie pośle?

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Nie ma sprzeciwu, a zatem przyjmujemy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Dziedzica do zmiany nr 6.

Stwierdzam, że zmiana nr 6 została rozpatrzona wraz z poprawką.

Czy są uwagi do zmiany nr 7? Nie ma uwag, zmiana nr 7 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nie ma uwag, zmiana nr 8 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 9? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie dotyczące dodawanego pkt 3. Konstrukcja tego przepisu, mówimy o art. 43 ust. 9 pkt 1 i de facto pkt 2, wskazuje dokładnie, o jakich jednostkach jest mowa. Proszę zwrócić uwagę, że na przykład w pkt 1, który jest zmieniany, jest mowa o nowej małej jednostce kogeneracji, zmodernizowanej małej jednostce kogeneracji lub znacznie zmodernizowanej małej jednostce kogeneracji – i tutaj jest wskazane odesłanie, a z kolei w lit. b mamy wskazanie zakresowe, tzn. „o mocy zainstalowanej elektrycznej niemniejszej niż 1 MW i mniejszej niż 50 MW” itd. W pkt 3 użyto jednak innej konstrukcji, bo tam jest mowa tylko o jednostce i mamy odesłanie.

Czy nie uważacie państwo, że tam powinno być wskazane, że chodzi o zmodernizowaną jednostkę kogeneracji o mocy zainstalowanej elektrycznej niemniejszej niż 50 MW, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy wymienionej w ust. 7? Naszym zdaniem takie brzmienie pkt 3 będzie spójne z tym, co jest w tej chwili w ustawie.

Uwzględnienie tej uwagi oznaczać będzie także konieczność dokonania korekty w ust. 10, bo tam zastosowano podobną konstrukcję. Czy nie uważacie państwo, że należałoby ujednolicić brzmienie tych przepisów?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Jaka jest opinia strony rządowej?

Dyrektor Departamentu Ciepłownictwa ME Aneta Więcka:

Aneta Więcka, Departament Ciepłownictwa Ministerstwa Energii. Dziękuję za zwrócenie uwagi na ten zapis. Zgadzamy się na propozycję Biura Legislacyjnego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, ponieważ w dwóch przypadkach chodzi o stosowne odesłanie do konkretnego przepisu i zmiana polegałaby po prostu na wybiórczym powtórzeniu fragmentu tego przepisu, do którego mamy odesłanie, możemy dokonać takiej korekty w ramach upoważnienia, ale oczywiście na roboczo będziemy to konsultować z przedstawicielami wnioskodawcy, żeby niechcący niczego nie zakłócić, jeśli chodzi o treść merytoryczną.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję za tę deklarację. Stwierdzam, że zmiana nr 9 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 10? Poseł Dziedzic zgłasza poprawkę, bardzo proszę.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Proponuję, żeby nadać nowe brzmienie lit. b w art. 1 pkt 10 – „b) po ust. 11 dodaje się ust. 11a w brzmieniu: 11a. Na uzasadniony zwrot z kapitału, o którym mowa w ust. 1 pkt 1b, składają się: 1) stopa wolna od ryzyka, odnosząca się do każdego składnika majątku trwałego netto, ustalona na podstawie średniej rentowności obligacji Skarbu Państwa o dziesięcioletnim terminie wykupu, w okresie 36 miesięcy poprzedzających kwartał, w którym wniosek o zatwierdzenie taryfy zostanie przedłożony, której szczegółowy sposób ustalania jest określony w przepisach wydanych na podstawie art. 46 ust. 5 i 6; 2) premia za ryzyko, odnosząca się do poszczególnych składników majątku trwałego netto, uwzględniająca: a) poziom ryzyka technicznego...”.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Nie trzeba tego wszystkiego odczytywać, panie pośle. Każdy ma treść poprawki. Wystarczy krótkie uzasadnienie.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Proponowana zmiana ma charakter doprecyzowujący i zmierza do określenia podstaw ustalania przez ministra właściwego do spraw energii w przepisach wykonawczych stopy wolnej od ryzyka dla poszczególnych składników majątku trwałego netto.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czy są jakieś uwagi do poprawki? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcemy tylko doprecyzować i ewentualnie dopytać wnioskodawcę, ponieważ rozumiemy, że nie chodzi o dodanie ust. 11a, tylko ust. 11a, tak?

Posel Adam Dziedzic (PSL-TD):

Tak, zgadza się. Chodzi o dodanie ust. 11a. Bardzo przepraszam, mój błąd.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Źle został odczytany numer ustępu.

Posel Adam Dziedzic (PSL-TD):

W druku ust. 11a wygląda niemal identycznie, jak ust. 11a. Jeszcze raz bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Mam nadzieję, że teraz wybrzmiało to wyraźnie.

Posel Adam Dziedzic (PSL-TD):

W druku cyfra „1” jest bardzo podobna do litery „l” i stąd wziął się błąd.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Jedni uważają, że wygląda podobnie, inni, że tak samo, na szczęście sprawa została wyjaśniona. Czy strona rządowa zgłasza jakieś uwagi do tej poprawki?

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Nie mamy uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Posłowie też nie zgłaszają uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 10 została rozpatrzona wraz z poprawką.

Czy są uwagi do zmiany nr 11? Nie ma uwag, zmiana została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 12? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców dotyczące dodawanego ust. 1d pkt 2. W treści tego przepisu pojawia się następujące sformułowanie „występuje brak uprawnienia lub zobowiązania każdego z tych odbiorców”. Rozumiemy, że de facto chodzi o odbiorców, o których jest mowa w pkt 1. Jeśli takie były intencje wnioskodawców, to czy nie uważacie państwo, że należałoby tę kwestię doprecyzować?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Zgoda, panie mecenasie. Takie doprecyzowanie wydaje się być wskazane.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dokonamy go w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję. Pan poseł Suski, proszę bardzo.

Posel Marek Suski (PiS):

Ponownie zgłaszam propozycję zdefiniowania sieci. Jeżeli zostanie dotychczasowy zapis, to będzie można domniemać, że również sieć wewnętrzna, zarówno spółdzielni, jak i przedsiębiorstwa, będzie mogła być w tym przypadku rozumiana jako sieć, której dotyczy ten przepis, a przecież chodzi o sieć dystrybucji publicznej, a nie wewnętrznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Poproszę o stanowisko rządu w kwestii, na którą wskazał pan poseł Suski. Ważne jest to, co państwo teraz powiecie, bo tu wchodzi w grę interpretacja przepisów ustawy.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Nam się wydaje, panie pośle, że przepis jest sformułowany prawidłowo, natomiast jeżeli byłaby jakaś przestrzeń, aby go bardziej doprecyzować, to jesteśmy skłonni tak uczynić, oczywiście po wcześniejszym przeanalizowaniu tych przepisów. W naszych wewnętrznych rozmowach pojawił się teraz pomysł, żeby rzecz doprecyzować w uzasadnieniu, ale to już zostało w uzasadnieniu zrobione. Zastanawiamy się, czy to uzasadnienie nie wystarczy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Ale potwierdza pan to, co sugerował poseł Marek Suski, tak? Dobrze zrozumiałem?

Poseł Marek Suski (PiS):

Odwolywanie się do uzasadnienia jest chyba wadliwe, ale może zapytajmy legislatorów. Moim zdaniem byłoby warto, żeby chociaż jednym słowem wskazać, o jaką sieć chodzi albo żeby wyraźnie zapisać, iż sieci wewnętrzne są wyłączone.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czy macie panowie gotową opinię na ten temat?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Zgadzamy się z panem przewodniczącym Suskim, że jeżeli w interpretacji przepisów pojawia się jakkolwiek wątpliwość, to takie przepisy należy po prostu doprecyzować, a nie odsyłać zainteresowanych do uzasadnienia ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie mecenasie. Domyślam się, że w tej chwili nikt nie ma przygotowanej stosownej poprawki, a rząd dziś odwołuje się do uzasadnienia projektu ustawy. W takim kształcie to na razie zostawmy, a jeżeli w drugim czytaniu pojawi się poprawka, to będzie ona mile widziana.

Stwierdzam, że zmiana nr 12 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Nie ma uwag, zmiana została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 14? Nie ma uwag, zmiana została rozpatrzona i tym samym rozpatrzyliśmy cały art. 1.

W tym momencie przekazuję prowadzenie obrad panu posłowi Adamowi Dziedzicowi.

Przewodniczący poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Jesteśmy w art. 2 i zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, od tego momentu będziemy rozpatrywać kolejno poszczególne artykuły.

Czy są uwagi do art. 2? Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 3? Proszę, pan poseł Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące art. 2. Tam jest użyte sformułowanie „mogą zlecić Agencji”. O jaką agencję chodzi?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Chodzi o RARS.

Poseł Marek Suski (PiS):

Skąd wiadomo, że chodzi właśnie o tę agencję?

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

To wynika z całości brzmienia ustawy. My tutaj dodajemy przepis, który musi mieścić się w logice ustawy, więc gdybyśmy go nałożyli na tekst jednolity, to łatwo można wtedy stwierdzić, że chodzi o Rządową Agencję Rezerw Strategicznych.

Poseł Marek Suski (PiS):

Agencji mamy sporo, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Czy to rozwiewa pana wątpliwość, panie przewodniczący?

Poseł Marek Suski (PiS):

Moja wątpliwość wynika z faktu, że agencji rządowych jest sporo i chyba byłoby dobrze, żeby zostało wyraźnie napisane, o jaką agencję chodzi, że chodzi o RARS. Może udałoby się wprowadzić takie uzupełnienie w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Zwracamy uwagę, że art. 2 wprowadza zmianę w ustawie o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych itd., konkretnie chodzi o zmianę w art. 70c. Użycie w dodawanym ust. 1c sformułowania „może zlecić Agencji” sugeruje, że chodzi o agencję, której skrót znajduje się w art. 3 ust. 2 pkt 2, czyli o Rządową Agencję Rezerw Strategicznych, która zgodnie z utworzonym skrótem w dalszej części ustawy zwana jest Agencją. Naszym zdaniem doprecyzowanie nie jest potrzebne.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Dziękuję. Czy są jakieś uwagi do art. 3? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy kilka wątpliwości dotyczących art. 3. Pierwsza z nich dotyczy pkt 1 lit. a. W tym miejscu jest dodawany pkt 3, a więc nowa regulacja, w której jest mowa o cieple wytworzonym „w kotłach elektrycznych konwertujących energię elektryczną z odnawialnych źródeł energii na ciepło”. Zwracamy uwagę, że art. 3 dotyczy zmiany ustawy o odnawialnych źródłach energii i w tej ustawie nie ma mowy o kotłach elektrycznych. To po pierwsze.

Po drugie, sformułowanie „konwertujących energię elektryczną z odnawialnych źródeł energii na ciepło” wydaje się być kolokwializmem, ponieważ jeżeli dobrze rozumiemy treść tego przepisu, to chodzi w nim o konwersję energetyczną albo proces konwersji energetycznej, o której i o którym jest mowa w art. 120 ust. 7 ustawy o odnawialnych źródłach energii.

Stąd pytanie do wnioskodawców, czy właśnie tak trzeba to rozumieć i czy nie należy przeformułować tego przepisu w sposób odpowiadający terminologii używanej w zmienianej ustawie?

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Co na to strona rządowa?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Dziękujemy za tę uwagę, ale chcemy podkreślić, że celem Departamentu Ciepłownictwa było sformułowanie tego przepisu w taki sposób, żeby obejmował on wszystkie rodzaje kotłów służących do zamiany energii elektrycznej na ciepło. Dlatego naszym zdaniem zaproponowana definicja nie powinna być zawężana.

Zwracam uwagę, że nie ma także definicji pomp ciepła ani definicji kotłów gazowych, a mimo to tego typu pojęcia nie budziły dotychczas wątpliwości, jeśli chodzi o wykładnię prawa. Poza tym w projektowanych przepisach zawsze staramy się uwzględniać fakt, że następuje ciągły rozwój technologii. W tym przypadku nie widzimy potrzeby doprecyzowania tej definicji.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przyjmujemy te wyjaśnienia, natomiast nasza uwaga pozostaje aktualna. Jeśli chodzi o kolejne uwagi biura do art. 3...

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Chwileczkę, panie mecenasie. Zanim przedstawi pan następne uwagi, chciałbym zgłosić poprawkę do art. 3, która polega na tym, że w pkt 1 w lit. b w dodawanym ust. 1e w zdaniu drugim po wyrazach „stosuje się” dodaje się wyraz „odpowiednio”.

Proponowana zmiana ma charakter doprecyzowujący i zmierza do prawidłowego określenia w projektowanym art. 116 ust. 1e ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii charakteru odesłanie do art. 9c ust. 3a ustawy – Prawo energetyczne i sposobu stosowania tego przepisu. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękujemy za tę poprawkę, ponieważ ona rozwiewa niektóre nasze wątpliwości. Pierwotne sformułowanie „stosuje się” wskazywało, że stosuje się wprost, sformułowanie „stosuje się odpowiednio” jest oczywiście lepsze, ale jeszcze raz powtórzę to, co wielokrotnie już mówiliśmy w trakcie rozpatrywania innych projektów ustaw – sformułowanie „stosuje się odpowiednio” może wywoływać wątpliwości interpretacyjne u osób, które mają stosować dane przepisy. To tyle, jeśli chodzi o poprawkę.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Czy przedstawiciele strony rządowej chcieliby się wypowiedzieć na temat przedstawionej poprawki?

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy ktoś jest przeciw przyjęciu poprawki? Nie widzę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4... Macie jeszcze panowie uwagi do poprzedniego artykułu? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nierzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Czekaliśmy na rozstrzygnięcie losów poprawki, bo to była istotna kwestia.

Szanowni państwo, w dalszej części tego przepisu, w ust. 1e w zdaniu drugim znajduje się następujące sformułowanie: „operatorzy systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego, których sieć dystrybucyjna nie posiada bezpośrednich połączeń z siecią przesyłową, przekazują te informacje”. Ponieważ wnioskodawcy zaproponowali w ust. 1e przepis składający się z dwóch zdań, prosimy o rozważenie, czy nie należałoby tej kwestii doprecyzować poprzez dopisanie „o których mowa w zdaniu pierwszym”, ponieważ bez tego wyjaśnienia de facto nie wiemy, o jakich informacjach jest mowa.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Jakie jest w tej sprawie stanowisko przedstawicieli strony rządowej?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Zgadza się na takie doprecyzowanie.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy macie panowie jeszcze jakieś uwagi do art. 3?

Legislator Konrad Nierzebka:

Nie, to wszystko.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Art. 3 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 4? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nierzebka:

Art. 4 jest dosyć obszerny, zajmuje kilka stron i składa się wielu punktów, dlatego chcę zapytać, w jakiej formie mamy przedstawiać nasze uwagi?

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę o przedstawienie po kolei uwag biura. Ja mam przygotowaną poprawkę do pkt 10. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pierwsza uwaga dotyczy pkt 5 i ma stricte legislacyjny charakter. Chodzi o odesłanie do systemu wsparcia, „o którym mowa w rozdziale 3”. Ponieważ ten przepis jest dodawany właśnie do rozdziału 3, dlatego proponujemy, aby jego zakończenie otrzymało następujące brzmienie: „będzie korzystać z systemu wsparcia, o którym mowa w niniejszym rozdziale”.

Podobna uwaga dotyczy pkt 10 lit. b. Tam jest użyte sformułowanie „o którym mowa w rozdziale 5”. Proponujemy, żeby je zamienić na „o którym mowa w niniejszym rozdziale”.

W zmianie nr 6 w projektowanym ust. 4 pkt 2 jest z kolei mowa o „pierwotnej kwalifikacji”. Chcemy w związku z tym zapytać, czy wnioskodawcy nie widzą konieczności doprecyzowania, co należy rozumieć pod pojęciem pierwotnej kwalifikacji, żeby nie było interpretacyjnych wątpliwości w zakresie stosowania tego przepisu?

Ponadto zwracamy także uwagę, że w pkt 2 mamy dwukrotne odesłanie do art. 2. W sformułowaniu „zgodnie z art. 2 pkt 14 lit. a, art. 2 pkt 46 lit. a” powtórzenie wyrazów „art. 2” jest zbędne, wystarczy przecinek.

Identyczna uwaga dotyczy zmiany nr 7, w której jest powtórzone odesłanie do art. 5. Tu również dokonamy stosownej korekty w ramach upoważnienia.

Chcemy także dopytać wnioskodawców o pkt 14, w którym jest mowa o obowiązku złożenia sprawozdania, który „nie dotyczy wytwórców energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji”.

Ustawa nowelizowana w wielu miejscach posługuje się sformułowaniem „w wysokosprawnej kogeneracji”, ale w wielu miejscach jest używane także sformułowanie „z wysokosprawnej kogeneracji”, m.in. w art. 2 pkt 5 i 6.

Czy intencją wnioskodawców było użycie sformułowania „w wysokosprawnej kogeneracji”, tak jak to brzmi w pkt 14, czy może jednak „z wysokosprawnej kogeneracji”, czyli zgodnie z definicją? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Nie mamy uwag do wprowadzenia sformułowania „w niniejszym rozdziale”. Dziękujemy legislatorom za zwrócenie uwagi na ten aspekt.

W kwestii ewentualnego doprecyzowania sformułowania „pierwotnej kwalifikacji” wypowie się natomiast przedstawiciel Urzędu Regulacji Energetyki.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Naczelnik w Departamencie Efektywności Energetycznej i Kogeneracji Urzędu Regulacji Energetyki Marcin Chromiński:

Dzień dobry, Marcin Chromiński, URE. W tym przypadku sformułowanie „pierwotna kwalifikacja” nie zostało użyte w sensie terminu jako takiego, tylko chodziło nam o wskazanie kwalifikacji, która wynika ze wskazanych przepisów wymienionych po sformułowaniu „pierwotna kwalifikacja”. Inaczej mówiąc, mając na uwadze specyfikę ustawy oraz to, że partycypujące jednostki mogą wejść do danego systemu premiowego z uwagi na swoją moc zainstalowaną elektryczną, chodziło nam o to, żeby nie można było wyjść poza granice określone w poszczególnych, szczegółowych przepisach, dokonując korekty mocy zainstalowanej elektrycznej w ramach oferty i to odnosi się zarówno do aukcji, jak i naboru.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nierzebka:

Mniej więcej rozumiemy, jakie były intencje, to co zostało powiedziane przed momentem, to jest właśnie odniesienie się do art. 2 pkt 14 lit. a, do art. 2 pkt 46 lit. a i do art. 4 ust. 1, natomiast zwracamy uwagę na fakt, że pojęcie „pierwotnej kwalifikacji” nie jest jednak pojęciem zdefiniowanym. To jest tylko pewne zbiorcze określenie, które nie ma swojej definicji. Dlatego zwracamy uwagę, że potencjalnie w związku z tym mogą pojawić się określone wątpliwości, ale z wypowiedzi wnioskodawców wnoszę, że państwo jesteście raczej na nie.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Chcemy utrzymać dotychczasowe brzmienie.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Ja mam jeszcze poprawkę do tego artykułu, brzmi ona następująco: „W art. 4 w pkt 10 lit. d nadać brzmienie: d) w pkt 13 po wyrazach „planowanych kosztów inwestycyjnych” dodaje się wyrazy „znacznej modernizacji””.

Poprawka ma charakter doprecyzowujący i zmierza do wyeliminowania potencjalnych wątpliwości interpretacyjnych związanych z dwukrotnym użyciem w nowelizowanym przepisie wyrazów „kosztów inwestycyjnych”. Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę, pan poseł Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Chcę tylko zwrócić uwagę, że już przy rozpatrywaniu kilku innych projektów określenie, że coś jest „znaczne”, a więc niedookreślone kwotowo było odbierane, że tak się wyrażę, jako zachęta korupcyjna. Moim zdaniem koszty tego rodzaju muszą być precyzyjnie określone. Sformułowanie „znaczna modernizacja” jest tak bardzo płynne i takie pojemne, że nie powinno się go używać w pracach legislacyjnych. Uważam, że ono nie może znaleźć się w tym przepisie.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy tę wypowiedź pana posła mam potraktować jako wniosek o odrzucenie poprawki?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Wydaje się nam, że najlepiej do tego zagadnienia mogliby odnieść się wnioskodawcy, natomiast z naszej strony chcemy tylko nadmienić, że pojęcie „znaczna modernizacja”, jeśli dobrze pamiętamy, znajduje już swoje uzasadnienie w nowelizowanej ustawie, ale jak powiedziałem, to wnioskodawcy mogą tę kwestię wyjaśnić najpełniej.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy pan poseł Tchórzewski podtrzymuje swój wniosek?

**Naczelnik w Departamencie Efektywności Energetycznej i Kogeneracji URE Marcin Chro-
miński:**

Czy mogę zabrać głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę.

**Naczelnik w Departamencie Efektywności Energetycznej i Kogeneracji URE Marcin
Chromiński:**

Szanowni państwo, zwracam uwagę, że pojęcie „znaczna modernizacja” jest wpisane do ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji od momentu jej powstania i jest bardzo precyzyjnie określone, jak należy je czytać. Został także wydany akt wykonawczy, rozporządzenie, w którym wskazuje się, w jaki sposób należy tę kwestię rozumieć. Moim zdaniem „znaczna modernizacja” jest pojęciem określonym bardzo precyzyjnie.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Panie ministrze, jakie rząd ma stanowisko w tej sprawie?

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Stanowisko rządu wobec propozycji pana ministra Tchórzewskiego jest negatywne. Wnosimy oczywiście o przyjęcie poprawki, którą przedstawił pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Dziękuję, panie ministrze. Zastanawiam się, jak powinniśmy teraz postąpić z wnioskiem pana ministra Tchórzewskiego...

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Wycofuję ten wniosek.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Doskonale, bardzo dziękuję. Wniosek został wycofany. Przystępujemy do rozpatrzenia następnego artykułu...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam, panie przewodniczący. Rozumiem, że poprawka, którą pan zgłosił została przyjęta wobec braku sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Tak, oczywiście, art. 4 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 5? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolega zadał jeszcze bardzo ważne pytanie dotyczące pkt 14 w art. 4. Chcielibyśmy usłyszeć odpowiedź wnioskodawców, ponieważ rzecz dotyczy terminologii ustawowej w kontekście energii elektrycznej. Wydaje nam się, że powinno być „z wysokosprawnej kogeneracji”, ale poprosimy wnioskodawców o odniesienie się do tej kwestii.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Bardzo proszę. Chyba przedstawiciel URE, tak?

Legislator Konrad Nietrzebka:

To jest obojętne. Zależy nam tylko na odpowiedzi, ponieważ zwracamy uwagę na definicję zawartą w art. 2 pkt 6 ustawy, która jasno precyzuje...

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Powinno być „z wysokosprawnej kogeneracji”, panie przewodniczący. Zgadzamy się z uwagą legislatorów.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi dotyczące art. 4? Jeśli nie, to przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie ma uwag, art. 5 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 6?

Jeśli państwo pozwolicie, to zaproponuję poprawkę. Jej treść jest następująca: „Po art. 6 dodaje się zmianę w brzmieniu: Art. 6a. W ustawie z dnia 12 września 2025 r. o bonie ciepłowniczym oraz zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości cen energii elektrycznej wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 3 dodaje się ust. 16 w brzmieniu: 16. Do wniosku składanego w sposób określony w ust. 15 można załączyć odwzorowanie cyfrowe zaświadczenia, o którym mowa jest w ust. 11;

2) w art. 5: a) po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu: 4a. W terminie do 21 września 2026 r. gmina może złożyć korektę wniosku, o którym mowa w ust. 4 za okresy wskazane w art. 2 ust. 10, b) po ust. 5 dodaje się ust. 5a w brzmieniu: 5a. W terminie do 30 września 2026 r. wojewodowie mogą wystąpić do ministra właściwego do spraw finansów publicznych z korektami wniosków, o których mowa w ust. 5, c) ust. 6 otrzymuje brzmienie: 6. Dotacje celowe, o których mowa w ust. 2, są przekazywane gminom przez wojewodę na podstawie wniosku, o którym mowa w ust. 4, lub korekty wniosku, o której mowa w ust. 4a;

3) dotychczasowe art. 7–16 oznaczają się jako art. 8–17;

4) w art. 17: a) pkt 1 wyrazy „art. 8” zastępuje się wyrazami „art. 9”, b) w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje pkt 3 w brzmieniu: 3) art. 7, który wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”.

Przedmiotowa poprawka uzupełnia zakres ustaw zmienianych projektowaną ustawą o ustawę z dnia 12 września 2025 r. o bonie ciepłowniczym oraz zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości cen energii elektrycznej (Dz. U. z 2025 r. poz. 1302 oraz z 2026 r. poz. 32), zwaną dalej ustawą o bonie ciepłowniczym. W aktualnym systemie prawnym, zgodnie z art. 5 ustawy o bonie ciepłowniczym, bon ciepłowniczy wypłacają gminy niezwłocznie po jego przyznaniu przez wójta, burmistrza, prezydenta lub prezydenta miasta oraz otrzymaniu z budżetu państwa dotacji celowej, przekazywanej przez wojewodów na wniosek gmin, na finansowanie bonu ciepłowniczego. Gmina składa wojewodzie wniosek o przekazaniu dotacji celowej w terminie: do 19 grudnia 2025 r. – na wypłatę bonu ciepłowniczego za okres od 1 lipca 2025 r. do 31 grudnia 2025 r. oraz od 14 września 2026 r. – na wypłatę bonu ciepłowniczego za okres od 1 stycznia 2026 r. do 31 grudnia 2026 r. Wojewodowie występują do ministra właściwego do spraw finansów

publicznych z wnioskiem o środki na dotacje celowe – dalej w uzasadnieniu wskazane są konkretne terminy.

Powyższe rozwiązanie nie tylko pozwoli na szybkie zaspokojenie słuszych potrzeb niezamożnych gospodarstw domowych, ale także przyczyni się do zmniejszenia liczby spraw wynikających z odwołań wnioskodawców i ewentualnych spraw sądowych.

Od razu zgłoszę kolejną poprawkę, proszę państwa, muszę tylko uważać, żebym czegoś nie pomieszał... Poprawka polega na dodaniu art. 6a... Przepraszam, na dodaniu art. 7a w ustawie z dnia 12 września 2025 r. o bonie ciepłowniczym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości ceny energii elektrycznej (Dz. U. poz. 1302 z 2025 r. oraz poz. 32 z 2026 r.). ...Wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 3 dodaje się ust. 16 w brzmieniu: 16. Do wniosku składanego w sposób określony w ust. 15 można załączyć odwzorowanie cyfrowe zaświadczenia, o którym mowa w ust. 11;

2) w art. 5: a) po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu: 4a. W terminie do 21 września 2026 r. gmina może złożyć korektę wniosku, o którym mowa w ust. 4, za okresy wskazane w art. 2 ust. 10...

Przepraszam państwa, ale chyba jednak coś pokręciłem...

Głos z sali:

Mam wrażenie, że to już chyba było.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Najmocniej państwa przepraszam.

To będzie art. 8 – „W ustawie z dnia 21 listopada 2024 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw użyte w art. 11 w ust. 1 i 3 wyrazy „4 sierpnia 2026 r.” zastępuje się wyrazami „4 sierpnia 2036 r.”; dotychczasowe art. 7–16 oznacza się jako art. 8–17”, i tu chyba będzie przesunięcie, bo w poprzedniej poprawce było 17. Proszę, żeby legislatorzy nad tym czuwali.

I ostatnia rzecz, proszę mi pozwolić dokończyć: w art. 17 w pkt 1 wyrazy „art. 8” zastępuje się wyrazami „art. 9”, w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu: „3) art. 7, który wchodzi w życie z dniem ogłoszenia”.

Jeszcze raz państwa przepraszam za pomyłkę. Po prostu przełożyłem stronę i jeszcze raz odczytałem państwu treść poprzedniej poprawki. Spowodowałem tym niepotrzebne zamieszanie, za co wszystkich najmocniej przepraszam. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, odnosząc się zbiorczo do przedstawionych przed momentem dwóch poprawek, spróbuję rzecz nieco uporządkować. Rozumiemy, że pierwsza poprawka, której treść odczytał pan przewodniczący, to jest poprawka, która – na razie mówię o wersji roboczej – będzie de facto zapisana jako art. 6a w ustawie z dnia 12 września 2025 r. o bonie ciepłowniczym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości cen energii elektrycznej.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Tak, zgadza się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

A więc na razie, na obecnym etapie prac oznaczamy ten artykuł jako art. 6a. Konsekwencje tej zmiany są takie, że w pkt 4 lit. b poprawki, którą pan przewodniczący nam odczytał jako drugą, w dodawanym pkt 3 dotyczącym terminu wejścia w życie, zamiast art. 7 będzie mowa o art. 6a, który będzie wchodził w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Chodzi tu o wejście w życie zmiany tej ustawy i tak należy ten zapis rozumieć.

Druga poprawka zaproponowana przez pana przewodniczącego dotyczy natomiast ustawy z dnia 21 listopada 2024 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw i jeśli zostanie przyjęta, to de facto znajdzie się przed poprawką przedstawioną w pierwszej kolejności, czyli to będzie, podchodząc do tego na roboczo, art. 6a. Ona jest istotna o tyle, że też zawiera przepis stanowiący o odpowiednim terminie wejścia w życie tej regulacji. Rozumiemy więc, że zmiana ustawy z 21 lipca 2024 r. też ma wchodzić w miarę szybko i dlatego, jak we wcześniejszej przedstawionej poprawce, w tym przypadku mamy art. 6a, który wejdzie w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Dlatego bardzo poprosimy pana przewodniczącego o dokonanie stosownej korekty w drugiej poprawce. Korekta powinna polegać na tym, że w pkt 4 lit. b,

w którym dodaje się pkt 3, po wyrazach „który wchodzi w życie z dniem” zostaną dopisane wyrazy „następującym po dniu”. Wtedy poprawka będzie odpowiadała wymaganiom, które są określone w „Zasadach techniki prawodawczej”.

Oczywiście prosimy także wnioskodawców o odniesienie się do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgiele (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Zgadzamy się na te propozycje.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgiele (PSL-TD):

Proszę o wprowadzenie odpowiednich zmian w ramach udzielonego upoważnienia.

Legislator Konrad Nierzeba:

Oczywiście, natomiast poprosimy o skorygowanie pierwotnego brzmienia poprawki, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgiele (PSL-TD):

Zaraz to zrobię i po posiedzeniu komisji prześlę panom poprawiony tekst.

Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 7? Bardzo proszę.

Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Fotowoltaiki i Magazynowania Energii Jan Sakłowski:

Dzień dobry, Jan Sakłowski, Polskie Stowarzyszenie Fotowoltaiki i Magazynowania Energii. Szanowni państwo, chciałbym odnieść się do tego przepisu, ponieważ on modyfikuje oczywistą pomyłkę pisarską, która wystąpiła w słynnej ustawie UC84. Bardzo się cieszę, że dzisiaj jest na sali pan minister Wrochna.

Chcę powiedzieć, że w ramach grupy stowarzyszeń branżowych jeszcze opracowaliśmy dodatkowe zmiany, ponieważ w ostatnich dniach wydarzyło się coś bardzo istotnego, tzn. PSE i PTPiREE zorganizowały webinar, w którym wyjaśniły, w jaki sposób rozumieją przepisy UC84. Można powiedzieć, że odbiega to od intencji ustawodawcy, w szczególności, kiedy przyjmował ostatnią partię poprawek przygotowaną w Senacie. W związku z tym w ramach stowarzyszeń branżowych opracowaliśmy propozycje dodatkowych zmian. Zmiany te można byłoby wprowadzić do art. 7 i one porządkowałyby np. kwestie zasad intertemporalnych przy ustanawianiu zabezpieczeń, dat wejścia w życie ustawy i przepisów przejściowych, *vacatio legis*, a więc te wszystkie sprawy, które budzą uzasadnione wątpliwości. One w naszej ocenie będą bardzo trudne do uregulowania interpretacjami, zarówno regulatora, jak i Ministerstwa Energii. Dlatego potrzebna jest szybka interwencja ustawodawcza i my pozwoliliśmy sobie taką interwencję ustawodawczą przygotować. Prześlemy ją dzisiaj, najpóźniej jutro rano do pana ministra Wrochny i do pana ministra Motyki, żeby można było zapobiec sytuacjom, które ze względu na bardzo istotny reżim sankcyjny przewidziany w UC84, czyli wygaszanie umów przyłączeniowych i wygaszanie warunków przyłączenia, może doprowadzić do nieodwracalnych skutków na rynku. Niektóre projekty mogą zostać nieodwracalnie zastopowane, ponieważ wygaszenie z mocy prawa powoduje, że projekty po prostu umierają i nie będą rozwijane, a ponieważ nie ma jasności, i to nie ma jej również pomiędzy operatorami systemów dystrybucyjnych i operatorem systemu przesyłowego, to wydaje nam się, że bez interwencji ustawodawcy nie da się tego tematu zamknąć. Dlatego prześlemy odpowiedni projekt na ręce pana ministra Wrochny. To jest punktowa regulacja dotycząca przepisów przejściowych i *vacatio legis*. Bardzo byśmy prosili, żeby te pomysły, które mamy ujęte w czystej, syntetycznej formie, zostały uwzględnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, w drugim czytaniu, a nawet jeszcze później, ponieważ niestety zmierzamy do tak daleko posuniętej interwencji, niezamierzonej przez ustawodawcę, na rynku energii, która może się skończyć reperkusjami, które będziemy odczuwać w ramach realizacji projektów jeszcze przez lata, ponieważ okres inwestycji w przypadku tych projektów jest bardzo długi.

Bardzo zatem prosimy, kiedy pan minister już otrzyma ten nasz dokument, który – mówiąc na marginesie – powstaje w bardzo szybkim tempie, ponieważ te problemy ujawniły się niedawno, żeby przyjrzał mu się dokładnie, ewentualnie skontaktował się z nami, bo jesteśmy oczywiście do dyspozycji i chcemy panu ministrowi pomóc w opracowaniu czegoś, co pozwoli posprzątać bałagan, który niestety powstał w wyniku dosyć szybkiego tempa prac legislacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Jestem przekonany, że pan minister się nad tym zastanowi. Prawda, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Tak, oczywiście. Proszę przesłać materiał, zastanowimy się nad nim w resorcie, ale nie mogę się jednak zgodzić z opinią, że tempo prac legislacyjnych było nadmierne, ponieważ projekt ustawy był konsultowany bardzo długo. Nie zgadzam się więc z tym zarzutem, natomiast z pewnością zastanowimy się w ministerstwie nad państwa propozycją.

Minister Wrochna musiał już wyjść, ale oczywiście wspólnie z panem ministrem Motyką jako resort, ustosunkujemy się do państwa pomysłów.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję, panie ministrze. Ponieważ nie ma więcej uwag do art. 7, stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Czy są jakieś uwagi do art. 8? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nierzebka:

Prosimy tylko wnioskodawców o potwierdzenie zasadności dokonania następującej zmiany. Chodzi o „odbiorcę” i o „przedsiębiorstwo energetyczne” wymienione w tym artykule. Użyte wyrazy „o którym mowa” proponujemy zmienić w ramach upoważnienia na wyrazy „w rozumieniu”, ponieważ każdy z tych przepisów, do którego mamy odesłanie, a więc art. 3 pkt 13 i art. 3 pkt 12, to są po prostu definicje i dlatego tak należałoby to zapisać.

Zastępca dyrektora departamentu ME Ksenia Ludwiniak:

Zgadzamy się na wprowadzenie takiej zmiany w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Dziękuję. Czy są jakieś inne uwagi? Nie ma. Art. 8 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 9? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy pytanie związane z tym artykułem. Rozumiemy, że intencją przepisu jest to, żeby art. 32 ust. 4a stosowany był do źródeł wytwarzających ciepło, które zostało oddane do użytkowania po wejściu w życie niniejszej ustawy, natomiast ten przepis przejściowy nie został klasycznie sformułowany, ponieważ nie odnosi się do dnia wejścia w życie ustawy, tylko do wejścia w życie ustawy. Zastosowanie klasycznej formuły „po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy” wykluczałoby dzień wejścia w życie nowelizacji, a chyba jednak nie taka była intencja. Czy dobrze myślimy, że ten dzień również powinien być uwzględniony w przepisie przejściowym?

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Tak, dokładnie taka była intencja ministerstwa.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy są inne uwagi do art. 9? Nie słyszę. Art. 9 został rozpatrzony.

Do art. 10 chcę zgłosić poprawkę. Poprawka przewiduje, że w art. 10 po wyrazach „i mogą być zmieniane” zostaną dodane wyrazy „na podstawie art. 46 ust. 5 i 6 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Poprawka precyzuje, w oparciu o jakie przepisy będzie możliwa nowelizacja dotychczasowych aktów wykonawczych utrzymanych czasowo w mocy. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Nie mamy uwag do poprawki, panie przewodniczący, ale chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie legislacyjne. Proponujemy, żeby w drugim wersie tego przepisu wykreślić sformułowanie „w brzmieniu dotychczasowym”, ponieważ ono jest tutaj zbędne. Pod koniec tego przepisu proponujemy skreślić wyraz „przez” i pozostawić sformułowanie „nie dłużej niż 18 miesięcy”.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Czy są inne uwagi do art. 10? Nie ma uwag, artykuł został rozpatrzony.

Czy ktoś ma uwagi do art. 11? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Proponujemy doprecyzować w ust. 1, że chodzi o operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 1. Chcielibyśmy także zaproponować ewentualne wprowadzenie skrótu, dlatego że to pojęcie jest później jeszcze kilkukrotnie używane w przepisach intertemporalnych. Poprosimy wnioskodawców o odpowiedź, czy zgadzają się na taki zabieg?

Natomiast w ust. 2, dokładnie w połowie tego ustępu, zabrakło naszym zdaniem doprecyzowania, że chodzi o operatorów systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego, których sieć dystrybucyjna nie posiada bezpośrednich połączeń. Po akceptacji przez wnioskodawców możemy dokonać takiego doprecyzowania w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Jakie jest stanowisko ministerstwa?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Zgadzamy się na doprecyzowanie, natomiast wprowadzenie skrótu nie jest dobrym pomysłem. Naszym zdaniem w tym wypadku powinno być stosowane pełne brzmienie. Skróót nie jest w takich okolicznościach stosowany.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. W międzyczasie panowie z Biura Legislacyjnego zwrócili mi uwagę, że nie wybrzmiała wystraszająco wyraźnie kwestia losów poprawki zgłoszonej do art. 10. Dlatego zapytam teraz, czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu poprawki zgłoszonej przeze mnie do art. 10? Nie ma sprzeciwu, dziękuję bardzo.

Powracamy do art. 11. Ponieważ nie słyszę więcej uwag, stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Czy są jakieś uwagi do art. 12? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Analogiczna uwaga, jak przy art. 10. Proponujemy skreślić wyrazy „w brzmieniu dotychczasowym”. Te wyrazy są tutaj zbędne.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Co na to strona rządowa?

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Dziękuję, art. 12 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 13? Nie ma uwag, artykuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 14? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Nasza uwaga odnosi się zarówno do art. 14, jak i do art. 15. W naszej ocenie należałoby doprecyzować, o jakich aukcjach jest mowa. Wydaje się, że chodzi o aukcje na premię kogeneracyjną, o której mowa w art. 15 ust. 1. Prosimy wnioskodawców o odpowiedź, czy w ramach upoważnienia nie należałoby dokonać takiego doprecyzowania zarówno w art. 14, jak i w art. 15?

Przewodniczący poseł Adam Dziędzic (PSL-TD):

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Dyrektor departamentu ME Aneta Więcka:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Adam Dzięgie (PSL-TD):

Czy są inne uwagi do tego artykułu. Nie ma więcej uwag, art. 14 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 15? Nie słyszę uwag, artykuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 16? Nie słyszę uwag, artykuł został rozpatrzony.

Szanowni państwo, w ten sposób dobiegliśmy do końca, mimo lekkiego zamieszania, które spowodowałem. Stwierdzam zakończenie szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy. Poddaję pod głosowanie wnioski o przyjęcie całości projektu ustawy z druku nr 2578 wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 16 posłów, za było 15, przeciw 1, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Pozostaje nam jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie komisji na posiedzeniu planarnym Sejmu. Proponuję kandydaturę posła Meysztowicza.

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury posła Meysztowicza? Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie komisji.